Cena numeru 25 groszy

Dziś 34 strony: 16 str. „Republiki", 10 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 28 MAJA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 146

Japonia dąży do starcia zbrojnego z Anglią

Rząd tokijski chce znieść koncesje międzynarodowe w Chinach

Nowe zaostrzenie stosunków pomiędzy Londynem a państwami „osi"

Londyn, 28 maja.

(United Press). — W stosunkach Anglji z Japonią i Niemcami oraz Włochami w ciągu ostatnich dni zauważyć można dalsze pogorszenie.

Foreign Office otrzymało wiadomość od ambasadora angielskiego w Tokio Craigie, że rząd japoński przyjął pełną odpowiedzialność za oświadczenie rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych Gaimuszo, złożone w czwartek wobec przedstawicieli prasy.

Gaimuszo groził, że

JAPONIA UŻYJE SIŁY BY BRONIĆ PRZED OBCYMI WPŁYWAMI SWYCH PRAW NA TERENIE CHIN.

W kołach politycznych podkreślają, że jest to pierwsze oświadczenie, w którym Japonia oficjalnie zgłasza swe

ROSZCZENIA DO WŁADZY NAD KONCESJAMI MIĘDZYNARODOWYMI W CHINACH.

Foreign Office opracowało notę, która stwierdza, że roszczenia japońskie, jako sprzeczne z umowami międzynarodowymi i statutem koncesji, muszą być odrzucone.

Równocześnie pogłębia się zatarg między Anglią a Włochami. Powodem tego są m. in. gwałtowne wycieczki ambasadora włoskiego Grandiego przeciw rządowi angielskiemu na obchodzie z okazji podpisania sojuszu włosko-niemieckiego.

W kołach oficjalnych wystąpienie Grandiego tłumaczone jest w sposób rozmaity. Niektórzy twierdzą, że Grandi przez przypodobanie się Niemcom, chciał polepszyć widoki swojej kariery, inni uważają , że Grandi chciał zatrzeć wrażenie, jakoby jego stosunek do układu włosko-niemieckiego był chłodny, o czym ostatnio wiele mówiono. Według trzeciej wersji Grandi oddawna chciałby wrócić do Włoch, czemu nieraz już dał wyraz. Zamierzał on osłabić swoją pozycję w Londynie, by odwołanie jego stało się konieczne.

Co się tyczy stosunków z Hiszpanią, to w kołach poinformowanych mówią, że Anglia dała ostatnio do zrozumienia, iż Hiszpania nie mogłaby liczyć na dalszą pomoc finansową i gospodarczą Anglii na wypadek przystąpienia do sojuszu włosko-niemieckiego.

Na ogół nie oczekują, by Hiszpania brała na siebie tego rodzaju zobowiązania wobec wielkich zadań wewnętrznych

Szanghaj, 27 maja.

(Pat) — Dowódca francuskich sił morskich na Dalekim Wschodzie, wiceadmirał Decoux, złożył energiczny protest japońskim władzom morskim w Szanghaju przeciwko zatrzymaniu przez Japończyków francuskiego parowca „Aramis" w dniu 24 maja u wybrzeży chińskich.

Demonstracja Włoch i Niemiec

Berlin ma zakwestionować granice Francji, a Rzym wypowiedzieć układ morski z Anglią

Ambasadorowie Francji i Anglii odbyli naradę z Mołotowem w sprawie sojuszu

Paryż, 27 maja.

(PAT) Havas donosi z Moskwy: Komisarz spr. zagr. Mołotow przyjął dziś po południu ambasadora W. Brytanii Williama Seedsa oraz charge d'affaires Francji Payarta, którzy wręczyli mu tekst projektu francusko-angielskiego. Rozmowa trwała od godz. 16 do godz. 17.15.

Paryż, 27 maja.

(PAT) W kołach politycznych Paryża, które są przeświadczone, że tydzień nadchodzący przyniesie sfinalizowanie rokowań między Londynem, Paryżem i Moskwą oraz między Paryżem i Ankarą, główne zainteresowanie koncentruje się obecnie na ewentualnej ripoście osi Berlin—Rzym na te układy.

W kołach dziennikarskich Paryża i na łamach prasy paryskiej pojawiły się już dziś informacje i rozważania przewidujące, że Berlin i Rzym mogą odpowiedzieć na wyniki akcji dyplomatycznej Londynu i Paryża albo przez wypowiedzenie układu Śródziemnomorskiego przez Włochy, albo przez

OGŁOSZENIE W BERLINIE, ŻE AKCJA BONNET—RIBBENTROP Z 6-GO GRUDNIA UB. R., PROKLAMUJĄCA GRANICE FRANCUSKO-NIEMIECKIE NAD RENEM, JAKO USTALONE, PRZESTAJE BYĆ DLA NIEMIEC OBOWIĄZUJĄCA.

Ostatnią ewentualność rozważają koła polityczne paryskie z najzupełniejszą obojętnością, przypominając, że po ostatniej operacji niemieckiej, dokonanej nad Czechosłowacją, deklaracja ta juk właściwie straciła swe podstawy i że minister spraw zagranicznych Bonnet na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych sam skonstatował, iż agresywna akcja niemiecka deklarację tę przekreśliła jednostronnie.

Na temat ewentualnego wypowiedzenia układu Śródziemnomorskiego między Rzymem i Londynem w kołach paryskich twierdzą, że Rzym oparł się stanowczo wszelkim naciskom Berlina w tym kierunku.

Jako ewentualna odpowiedź niemiecka na akcję francusko-angielską brana jest zatem pod uwagę sprawa mocnego nacisku osi Berlin—Rzym na Hiszpanię w celu skłonienia jej do przystąpienia do paktu antykominternowskiego, by w ten sposób zamanifestować wzmożenie się na siłach „osi".

Jednocześnie krążą w Paryżu pogłoski, że podjęta w ostatnich czasach akcja dyplomatyczna niemiecka w Tokio, zmierzająca do przekształcenia paktu antykominternowskiego na sojusz wojskowy, nie dała wyników pozytywnych.

Paryż, 27 maja.

(PAT) Minister spraw zagr. Bonnet wygłosił przemówienie na bankiecie, zorganizowanym przez komitet „francuskiego tygodnia handlu zagranicznego". W przemówieniu tym Bonnet m. in. powiedział, że w ciągu ostatnich miesięcy sojusz francusko-angielski został wzmocniony, W. Brytania udzieliła swych gwarancyj nie tylko nad Renem ale i nad Wisłą. Układ francusko-turecki i układ z Sowietami są bliskie zawarcia.

Francja pragnie pokoju, ale gdyby narzucono jej z zewnątrz największą ofiarę, wszyscy Francuzi odpowiedzieliby na to wyzwanie tak jak to uczynili w r. 1914.

Moskwa, 27 maja.

(PAT) Tutejsze koła oficjalne oświadczają, iż niewiadomo im nic o zaproszeniu marszałka Woroszyłowa przez rząd angielski na manewry armii brytyjskiej.

REWIZJA USTAWY O NIEUTRALNOSCI w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 27 maja.

(Pat) — W liście, skierowanym do przewodniczących obu Izb kongresu, sekretarz stanu Hull sformułował w 6-ciu punktach projekt zmian ustawy o neutralności. Projekt ten przewiduje:

1) zakaz wjazdu statków amerykańskich w strefy, na których toczy się wojna bez względu na na rodzaj transportu, jaki statki te wiozą,

2) ograniczenie wykonywania czynności handlowych przez obywateli amerykańskich na terenach objętych wojną,

3) wysyłanie towarów ze Stanów Zjednoczonych do państw, biorących udział w wojnie, tylko po uprzednim transferze należności w gotówce,

4) uregulowanie ustawowe sprawy udzielania kredytów państwom, prowadzącym wojnę,

5) uregulowanie sprawy kapitałów państw wojujących, ulokowanych w Stanach Zjednoczonych,

6) kontynuowanie polityki kontroli nad przemysłem zbrojeniowym oraz eksportem broni,

KS. WINDSORU WRACA DO ANGLII

Wkrótce dojdzie do pojednania z rodziną królewską

LONDYN, 27 maja.

(United Press). Jak donosi „Daily Express" królowa Mary, która nie jest jeszcze zupełnie zdrowa po ostatnich wypadkach, wyraziła gorące życzenie zobaczenia swego najstarszego syna, ks. Windsoru w czasie kiedy król przebywa za granicą.

Dziennik dodaje, że naród angielski z radością powita powrót księcia i księżnej Windsoru. Rozdział w rodzinie królewskiej trwa już dość długo. Należy się liczyć, że po powrocie króla z Kanady, dojdzie do pojednania w rodzinie królewskiej.

Dwudziestopięcioletni szofer samochodu ciężarowego, Albert Cooper, którego samochód spowodował wypadek królowej, wysłał do łoża królowej Mary wielki bukiet z irysów i narcyzów.

Później Cooper telefonował do Malborough House, zapytując o zdrowie królowej. Sekretarz oświadczył, iż stan zdrowia chorej jest zadawalający. Albert Cooper spędził kilka bezsennych nocy i dopiero po trzech dniach zgłosił się do swego pracodawcy, który oświadczył mu, że nie utraci pracy.

Zuchwały napad w Chicago

Bandyci obrabowali cztery wytworne panie

Chicago, 28 maja.

(Pat) — Na jednej z najbardziej ruchliwych ulic w Chicago, dokonano wczoraj sensacyjnego napadu rabunkowego. W godzinach wieczornych, w czasie wielkiego ruchu, dwóch uzbrojonych bandytów zatrzymało samochód, w którym znajdowały się cztery panie z chicagowskiego high life'u.

Bandyci steroryzowali kobiety i zrabowali im biżuterię i drobne kwoty pieniężne, łącznej wartości 20 tys. dolarów. Dokonawszy rabunku, bandyci zdołali ujść pogoni.

400 milionów marek deficytu

wykazał bilans handlowy Trzeciej Rzeszy

Poruszene w kołach gospodarczych Anglii wywołało ostatnie sprawozdanie kwartalne „Federation of British Industries", wypowiadające się niezwykle pesymistycznie na temat perspektyw gospodarczych Niemiec.

Polityka gospodarcza Rzeszy — podług tego sprawozdania — stoi cały czas wobec problemu, jak uniknąć inflacji, a równocześnie nie dopuścić do zmniejszenia tempa zbrojeń niemieckich. Jawna inflacja zachwiałaby równowagą wewnętrzną Rzeszy. Zmniejszenie tempa zbrojeń byłoby niezgodne z polityką przemocy, prowadzoną przez Rzeszę w Europie.

Aneksja Austrii i Czech pogorszyła sytuację, zamiast ją poprawić. Zdobyte w tych krajach fundusze, zapasy surowców i rezerwy dewiz i złota nie wystarczają na pokrycie rosnących bez przerwy wydatków wojskowych.

Bilans handlowy za r. 1938 wykazał 400 miln. mk. deficytu i nie widać bynajmniej szans poprawy. Niemcy potrzebują nie tyle dodatkowej ludności, co tanich surowców i środków żywności. Tego zaś nie dały im ostatnie podboje.

Przeciwnie, wymagają one jeszcze dodatkowego importu surowców i stanowią dodatkowy ciężar dla bilansu handlowego Rzeszy. Przemysł austriacki i czeski staje z braku surowców, których Rzesza nie może mu dostarczyć.

Tymczasem zaś rynki zbytu zagranicza zamykają się przed tym przemysłem, gdyż jest on wszędzie traktowany, jako przemysł niemiecki. Tak np. w Stanach Zjednoczonych produkty austriackie i czeskie zostały podciągnięte pod dodatkową opłatę 25 proc. cła, wprowadzoną dla wyrobów niemieckich. **W rezultacie nastąpić musi dalsze pogłębienie trudności gospodarczych Rzeszy.**

Są to wszystko rzeczy dosyć znane. Jeśli wywołały one poruszenie, to raczej ze względu na źródło, z którego pochodzą. **Federation of British Industries uchodzi bowiem za jeden z ośrodków najbardziej germanofilskich w Anglii.**

Paryż, 27 maja.

(Pat) — Havas donosi z Moskwy: Ambasador W. Brytanii William Seed i charge d'affaires Francji Payart, dzisiaj o godzinie 16-ej mają wręczyć komisarzowi spraw zagranicznych Mołotowowi tekst propozycji angielsko-tureckich, dotyczących układu angielsko-francusko-sowieckiego przeciwko agresji.

Liga Narodów wzywa

do wzmożenia pomocy dla Chin

GENEWA, 27 maja.

(PAT) Rezolucja, przyjęta przez Ligę Narodów w odpowiedzi na apel Chin, zaleca — jak donosi Reuter — wzmożenie pomocy Chinom oraz proponuje, by przedstawiciele dyplomatyczni państw, będących członkami Ligi, nadsyłali raporty o wypadkach bombardowania ludności cywilnej. **Wellington Koo wyrażając swe niezadowolenie z tej rezolucji, zgodził się jednak na jej przyjęcie pod warunkiem, iż sprawa pozostanie na porządku dziennym następnego posiedzenia rady Ligi.**

Paderewski wraca do Szwajcarii

W stanie jego zdrowia nastąpiła znaczna poprawa

Nowy Jork, 27 maja.

(United Press) Dr. Thomas Dunham, opiekujący się stanem zdrowia Ignacego Paderewskiego, oświadczył, że czuje się on lepiej i nie grozi obecnie żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo. Osłabienie serca jest wynikiem długiego i męczącego tournee.

Według opinii dr. Dunhama, Paderewski potrzebuje obecnie niezbędnie kilkumiesięcznego odpoczynku.

W ciągu ostatniej nocy stan zdrowia Paderewskiego dalej się poprawił. Mistrz przeniósł się ze swego wagonu kolejowego do hotelu „Ritz". Sekretarz jego oświadczył, że Paderewski 31 maja wyjedzie statkiem „Normandie" do Europy i uda się na wypoczynek w Szwajcarii.

Zaręczyny księcia włoskiego Spoleto

z siostrą króla greckiego

Rzym, 27 maja.

(PAT) Król i cesarz Wiktor Emanuel wyraził swą zgodę na zaręczyny księcia Spoleto z księżniczką Ireną grecką.

Ateny, 27 maja.

(PAT) Wiadomość o zaręczynach księżniczki Ireny, ogłoszoną przez radio, wywołała żywe zadowolenie w całym kraju.

Dzienniki pisząc o zaręczynach, dają wyraz radości z powodu tego małżeństwa, podkreślając, iż oparte jest ono na szczerej, głębokiej i dawnej miłości.

Księżniczka Irena jest drugą córką króla Konstantyna, a siostrą panującego króla Jerzego II-go. Księżniczka Irena cieszy się wielką sympatią i popularnością w całej Grecji, którą potrafiła zdobyć, prowadząc szeroką akcję filantropijną, idąc w ślady swej matki królowej Zofii. Księżniczka Irena zna doskonale Włochy, mieszkała bowiem szereg lat we Florencji.

Samobójstwo Ernesta Tollera

Pisarz niemiecki żył ostatnio w nędzy oraz w silnej depresji duchowej

Samobójstwo niemieckiego poety i dramaturga Ernesta Tollera wywoła niewątpliwie wielkie wrażenie w całych Niemczech, gdzie Toller swego czasu cieszył się wielką popularnością.

Ernest Toller urodził się w roku 1893. W 1914 roku poszedł na front, przeżył w okopach cały okres wojenny do 1917 roku, **kilka razy był ciężko ranny i wrócił do domu jako kompletny inwalida.** Po wyjściu ze szpitala począł szerzyć pacyfistyczną propagandę wśród studentów, za co został aresztowany. Na wolność wypuszczono go dopiero po zawarciu pokoju.

Za działalność rewolucyjną został następnie skazany na 5 lat twierdzy. W więzieniu rozpoczął pracę literacką i napisał tam pierwszą swą sztukę p. t. „**Der Massenmensch**", która zdobyła w Niemczech wielkie powodzenie. Następne jego sztuki, **grane również w Łodzi**, jak „Hopla, żyjemy!" i „Hinkemann", rozsławiły jego nazwisko po całej Europie.

W 1933 roku po dojściu do władzy narodowych socjalistów Toller musiał wyemigrować z Niemiec.

W 1935 roku Toller, przebywający w Londynie, ożenił się z młodą aktorką Lili Trauhof, córką byłego prezesa towarzystwa francusko-niemieckiego w Berlinie. W 1937 roku Toller wraz z żoną przeniósł się do Ameryki. Agenci Gestapo nie spuszczali go z oka, zarówno w Anglii jak i w Ameryce. **Toller otrzymywał codziennie listy z pogróżkami.** W Londynie dokonane były kilkakrotnie **próby porwania go i uprowadzenia do Niemiec.**

Ostatnio Toller napisał powieść p. t. „**Byłem Niemcem**"... Napisał również kilka sztuk antyhitlerowskich, lecz dyrektorzy teatrów amerykańskich, nastraszeni przez hitlerowców, nie chcieli ich wystawić. Pisarz żył ostatnio **w wielkiej nędzy materialnej.** W dodatku, wskutek odniesionych ran na wojnie, stan jego zdrowia pogarszał się z dnia na dzień, pogłębiany **przez silną depresję duchową.**

Prawdopodobnie ten stan fizyczny i psychiczny stał się główną przyczyną samobójstwa.

Przymusowe szkolenie wojskowe w Niemczech

Berlin, 27 maja.

(PAT) Opublikowano tu szczegóły ustawy o przymusowej służbie p. w. w ramach formacji partyjnej.

Przy poszczególnych oddziałach utworzone zostaną specjalne grupy p. w. według rodzaju broni. Przynależność do tych oddziałów jest przymusowa dla każdego Niemca po odbyciu służby wojskowej, a obowiązek ten trwa do lat 65. Instruktorami są członkowie partii, posiadający stopnie oficerskie lub podoficerskie. Służba p. w. obejmować będzie w Niemczech w okresie 11 miesięcy 10 godzin miesięcznie.

Wprowadzenie p. w. do służby oddziałów partyjnych, które stają się dziś ki przymusowej przynależności wszystkich rezerwistów właściwymi organizacjami paramilitarnymi, rozszerza dotychczasową rolę tych oddziałów, gdyż uprzednio oddziały partyjne służyć miały jedynie „wychowaniu politycznemu żołnierzy narodowo-socjalistycznych". Po raz pierwszy zasada ta przełamana została przez wprowadzenie t. zw. „sportów wojskowych", a obecnie obalona przez powierzenie oddziałom partyjnym właściwych zadań przysposobienia wojskowego.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Hołd Indian dla króla Anglii

Para królewska wyjechała na krótki odpoczynek

Calgary, 27 maja.

(Pat) — Angielska para królewska przyjęła wczoraj wieczorem w Calgary w prowincji Alberta hołd Indian, przybyłych z rezerwatów. Uroczystość złożenia hołdu była niezwykle malownicza, bowiem 1.800 przewódców szczepów indyjskich przybyło w swych wspaniałych niezwykle kolorowych strojach.

Po przyjęciu hołdu od Indian, para królewska odjechała do miejscowości Banff, znanej w Kanadzie stacji klimatycznej w Rockymountains (w górach skalistych). Król Jerzy i królowa Elżbieta powitani zostali w Banff przez miejscową ludność, a m. in. przez kowboyów i Indian. Para królewska wypoczywać będzie w Banff do niedzieli rano.

Przeciwko wysyłaniu surowców do Niemiec

List deputowanego francuskiego do premiera Daladier

Paryż, 27 maja.

(Pat) — Deputowany Hontigny, członek komisji wojskowej Izby deputowanych, skierował list do premiera Daladier, w którym m. in. pisze:

„W wyjątkowym okresie, w którym żyjemy, a który nie jest ani wojną, ani pokojem, liczni obywatele francuscy odczuwają zaniepokojenie, widząc, iż w dalszym ciągu wysyłane są do Niemiec surowce, które mogą być używane do wyrobu materiału wojennego, a przede wszystkim żelazo. Można się spotkać z odpowiedzią, iż eksport rudy żelaznej do Niemiec jest kompensowany importem koksu z Niemiec. Ale czy nie lepiej byłoby wyrzec się koksu niemieckiego i nie wysyłać z Francji i Afryki północnej do Niemiec surowców, które mogą być użyte do wyrobu broni. Deputowany Montigny uważa, iż jedną z najważniejszych trosk Francji i W. Brytanii powinno być uruchomienie w skali światowej planu, aby utrudnić zaopatrywanie Niemiec i Włoch w surowce, używane do produkcji materiału wojennego.

Turcja automatycznie przystąpi do wojny

w razie ataku niemieckiego na Anglię. — Próby Berlina panowania na Bałkanach zakończyły się fiaskiem

PARYŻ, 27 maja.

(PAT) „Paris Soir“ zamieszcza wywiad swego specjalnego kohespondenta Filipa Barresa z tureckim ministrem spraw zagranicznych Saradzoglou.

Turcja — oświadczył minster — rozporządza dwiema podstawowymi siłami: swą pozycją nad Dardanelami i swą energią wojskową.

Od r. 1911 prawie bez przerwy miała wojnę i była zmuszona bić się. Jeżeli to będzie konieczne, rozpocznie na nowo bić się jutro.

Minister podkreślił następnie zarządzenia wynikające ze względów ostrożności, przedsięwzięte przez Turcję w chwili, gdy spostrzegła, iż „pewne mocarstwo“ zaczęło wykazywać dążenie do zmiany ustalonego ładu.

Kemal Pasza przyczynił się do paktu bałkańskiego i zacieśnił swą przyjaźń z Sowietami. Kiedy Anglia zwróciła się do niego z zapytaniem, czy

TURCJA AUTOMATYCZNIE WYSTĄPI W RAZIE WOJNY,

odpowiedział twierdząco. Rząd turecki — mówił dalej minister — od r. 1918 był zdecydowany nie czynić nic, mogłoby sprzyjać niemieckim tendencjom do hegemonii. Kemal wolał być neutralnym, ale gdyby przyszedł do wniosku, iż neutralność jego przynosiłaby korzyść Niemcom, niezwłocznie by na to zareagował. Nastąpiło to właśnie obecnie. Kiedy Niemcy narzucały Rumunii swe ultimatum handlowe, turecki minister spraw zagranicznych spotkał się z min. Gafencu w Stambule, by zapewnić go o poparciu Turcji, zgodnie z paktem bałkańskim.

Podbój Albanii — zdaniem tureckiego ministra — miał charakter wyłącznie strategiczny.

Saradzoglou w rozmowie z dziennikarzem francuskim powtórzył treść rozmowy, jaką odbył z ambasadorem Niemiec von Papenem. W rozmowie tej turecki minister oświadczył, iż

NIEMCY PRAGNĘŁY UPRAWIAĆ W RUMUNII POLITYKĘ KOLONIALNĄ.

Byłoby mi przykro — dodał Saradzoglou — gdyby pan pewnego dnia zjawił się przede mną, proponując podobną politykę Turcji.

Ażeby opanować Azję Mniejszą, trzeba przejść przez Bosfor. Otóż my, Turcy, — dodał minister, — jesteśmy

ZDECYDOWANI. PRZECIWSTAWIMY SIĘ NIEBEZPIECZEŃSTWU NIEMIECKIEMU.

Zawarliśmy nasz układ z Anglią i wkrótce nastąpi ostateczna wymiana podpisów. Wkrótce porozumiemy się z Francją.

Czyniąc aluzję do współpracy z Sowietami, minister podkreślił, iż Turcja jest zdecydowanie antykomunistyczna, nie przeszkadzało jej to jednakże we współpracy w dziedzinie polityki zagranicznej

Wnioski antyżydowskie odrzucone

przez warszawską radę miejską

Warszawa, 26 maja.

Piątkowe posiedzenie rady miejskiej w Warszawie, przeciągnęło się do godziny 4-tej nad ranem.

W wyniku całonocnych obrad, uchwalono budżet zarządu miejskiego na rok 1939-40.

Za budżetem głosowali: OZN., PPS., i ONR. Wstrzymały się od głosowania: Stronnictwo Narodowe i Bund.

Prawie wszystkie wnioski żydożercze radnego ks. Krygera w czasie głosowania upadły.

Eksport drzewa do Niemiec wstrzymany

Warszawa, 27 maja.

Na okres 3 kwartału r. b. eksport drzewa z Polski do Niemiec zostaje wstrzymany prawie całkowicie na skutek wycofania kontyngentu.

Aresztowanie szpiegów w Szwajcarii

Bern, 27 maja.

(Pat) Władze aresztowały radiotelegrafistę na lotnisku w Duebendorf oraz jego małżonkę pod zarzutem szpiegostwa

Zderzenie pociągów w Hiszpanii

Burgos, 27 maja.

(Pat) —W katastrofalnym zderzeniu pociągów pod Malagą, zginęło 7 osób, a przeszło 20 odniosło rany.

Kongres sjonistyczny odbędzie się 16 sierpnia

Jerozolima, 27 maja.

(Pat) — 21-szy kongres syjonistyczny rozpocząć się ma w Genewie w dniu 16 sierpnia r. b.

Polska reguluje swe stosunki z Sowietami

bezpośrednio na podstawie paktu o nieagresji

Londyn, 27 maja.

(Pat) — Dzienniki londyńskie donoszą z Warszawy, że rząd polski jest informowany o obecnym stadium rokowań brytyjskich z rządem rosyjskim. Rokowania brytyjsko-sowieckie nie dotykają w niczym interesów Polski i nie nakładają na Polskę żadnych nowych zobowiązań. Polska reguluje swe stosunki z Sowietami bezpośrednio na podstawie paktu nieagresji i stosunki te są zadawalające.

Marsz. Petain

nie opuści swego stanowiska w Hiszpanii

Bayonne, 28 maja.

(Pat) — Marszałek Petain na przyjęciu zorganizowanym przez federację b. kombatantów zaprzeczył pogłoskom, jakoby miał porzucić swe stanowisko ambasadora w Hiszpanji.

„Nie opuszczę swego stanowiska — powiedział marszałek Petain — dopóki sytuacja nie zostanie całkowicie wyjaśniona“.

Przywódca „Labour Party“ ciężko zachorował

Londyn, 27 maja.

(Pat) — Przewódca Labour Party Attlee, który przybył dziś do Southport na konferencję partyjną, zachorował ciężko. Lekarze przypuszczają, iż będzie on musiał na czas dłuższy powstrzymać się od wszelkich zajęć.

Kariera Włodzimierza Potiomkina

nowego faktycznego kierownika polityki zagranicznej Rosji Sowieckiej. — Bez rewolucyjnej przeszłości, solidnie wykształcony, wykwalifikowany urzędnik

Bawiący ostatnio w Warszawie pierwszy zastępca komisarza spraw zagranicznych, **Włodzimierz Piotrowicz Potiomkin,** zwraca obecnie na siebie uwagę całej Europy politycznej.

Po ustąpieniu Litwinowa i zniknięciu z horyzontu drugiego jego zastępcy, Stomoniakowa, zajaśniała gwiazda Potiomkina na firmamencie dyplomatycznym. Nowy minister spraw zagranicznych, Mołotow, **nie posiada rutyny, dyplomatycznej, nie zna Europy na podstawie osobistych wrażeń i nie włada obcymi językami. Poza tym jest on obciążony pracą i jako premier i jako prawa ręka Stalina, wobec czego należy przypuszczać, że jego działalność w komisariacie spraw zagranicznych ogranicza się tylko do ogólnego kierownictwa.** Nawiązanie bezpośrednich kontaktów z Europą, rozmowy z posłami komunikacja z zagranicznymi ministrami i wszystkie sprawy bieżące spoczywają niewątpliwie na **barkach Potiomkina.**

Ostatnie tygodnie wykazały, że został on powołany do załatwienia najodpowiedzialniejszych prac. Świadczy o tym jego **podróż na Bałkany, kontakt z ministrem Beckiem, rozmowy z Anglią i t.d.**

Włodzimierz Potiomkim, przypominający całą postacią **znaną i tak bardzo charakterystyczną sylwetkę Strindberga,** posiada jedną cechę, która upodabnia go do pierwszego kierownika zagranicznej polityki sowieckiej — Cziczerina. Cechę te można wyrazić symbolicznie w kilku słowach: —

— **On wspaniale umie nosić frak...**

W dziedzinie działalności dyplomatycznej „sztuka noszenia fraka" dosłownie i w przeności stanowi czynnik niezmiernej wagi. Jest to sztuka łatwa dla dyplomatów, zachodu, gdzie tradycje dyplomatyczne przechodzą z pokolenia na pokolenie i gdzie przyswojenie sobie tych zasad ułatwia samo środowisko, wysoka kultura i specjalne przygotowanie.

W Rosji — nie należy o tym zapominać—do władzy doszli nowi ludzie, **pochodzący przeważnie z emigracyjnych kawiarń lub z sybirskiego zesłania.** W tym środowisku dobór dyplomatycznej ekipy, umiejącej należycie „nosić frak", jest rzeczą bardzo trudną. Lenin swego czasu znalazł do tego celu odpowiedniego człowieka w osobie Cziczerina, posiadającego **staranne wykształcenie i wielu państwowych dygnitarzy carskich wśród swych przodków.** Kto widział Cziczerina na przyjęciach dyplomatycznych w Moskwie lub w salonach poselstwa sowieckiego w Paryżu lub w Berlinie, nigdy chyba nie zapomni jego dumnej postaci, wspaniałego wyglądu i zarazem prostoty, bijącej z całego jego zachowania się. Wystarczyło tylko zamienić poplamioną marynarkę na frak i w ciągu sekundy zmieniał się cały człowiek, który **„umiał nosić frak"...**

Potiomkin odziedziczył po nim tę umiejętność. Jakkolwiek nie ma on nic wspólnego ze swym słynnym imiennikiem, faworytem Katarzyny Wielkiej, mimo to nie doszedł on do władzy wprost z fabryki lub z warsztatu. Pochodzi on ze starego **liberalnego środowiska rosyjskiego.** Ojciec jego był lekarzem i dbał o wychowanie swych dzieci. Ale pochodzenie nie było głównym czynnikiem, określającym drogę, po której kroczył dzisiejszy faktyczny kierownik zagranicznej polityki sowieckiej.

Przed czterdziestu laty Potiomkin liczący wówczas 20 lat, wyróżniał się w środowisku radykalnej młodzieży moskiewskiej. Dużo było w tym efekciarstwa, jak naprzykład jego **występ na pewnym zebraniu, gdy ni z tego ni z owego zaczął cytować po hebrajsku z pamięci urywki z proroctw Izajasza!...** Miało to być oznaką nie tylko jego wszechstronnego wykształcenia, lecz niemniej dowodem jego liberalnego stosunku aktualnych wówczas zagadnień narodowościowych. **Czystej krwi Rosjanin, deklamujący po hebrajsku!**

Potiomkin zna niemal wszystkie języki europejskie. Jako filolog i historyk z wykształcenia, jest człowiekiem, wyróżniającym się intelektualnie wśród swego otoczenia. Trudno powiedzieć, jak głęboko sięga jego wiedza, ale w rozmowie czyni on wrażenie encyklopedysty. Można z nim rozmawiać na wszystkie tematy. Z jednakową swobodą i znajomością rzeczy zabiera on głos w sprawie **literatury i historii, stanowiących jego specjalność, jak i w sprawie filozofii, muzyki, paleontologii czy też anatomii.** Mówi płynnie, gładko, barwnym stylem. Krasomówczość stanowi jeden z jego wrodzonych talentów.

Na początku bieżącego stulecia można go było spotkać w salonach moskiewskich, otoczonego rojem młodzieńców, słuchających go z natężoną uwagą. **Potiomkin był uczniem znanego filozofa i poety Włodzimierza Sołowiewa** i reprezentował **modne podówczas prądy symbolizmu oraz radykalnego mistycyzmu.** Bohaterami jego wykładów i prelekcyj byli głównie **Ibsen i Nietzsche.** Polityką zajmował się ubocznie, z amatorstwa, wątpliwą jest nawet rzeczą, czy posiadał ustalone poglądy polityczne. Nie był nigdy pociągany za działalność rewolucyjną, nie siedział w więzieniu, nie musiał emigrować, jak Litwinow lub Cziczerin. Wprawdzie w jego oficjalnej biografii mowa jest o tym, że był raz aresztowany za udział w demonstracjach studenckich, ale jaki studet w carskiej Rosji nie był chociażby raz aresztowany z tego powodu?...

Można więc śmiało powiedzieć że **jego kariera do rewolucji była spokojna i banalna.** Po 1905 roku gdy większość rewolucjonistów rosyjskich powędrowała na Sybir, Potiomkim w tym czasie założył sobie domowe ognisko, żyjąc spokojnie i bezpiecznie.

Nawet w 1917 roku nie od razu przeszedł na stronę rewolucji. Uczynił to dopiero w dwa lata później i od razu zaczyna robić karierę. Idąc za głosem swej specjalności **obejmuje początkowo stanowisko w komisariacie oświaty.** Stopniowo jednak przechodzi na tory służby dyplomatycznej. Widzimy go na **stanowisku konsula a potem radcy poselstwa w Turcji, następnie posła w Grecji, we Włoszech i we Francji.** W 1937 roku stary dyplomata sowiecki, Krestinskij, jeden z najbliższych współpracowników Lenina, staje się odrazu „wrogiem ludu" i **wprost z gabinetu ministra przechodzi do więzienia, a jego miejsce zajmuje Potiomkin.**

W odróżnieniu jednak od innych, Potiomkin trzyma się ciągle w cieniu. Nawet teraz, gdy gwiazda jego błyszczy coraz jaśniej, unika rozgłosu.

Cziczerin był arystokratą i jednocześnie zawodowym rewolucjonistą. Litwinow był partyjnym działaczem bez właściwego wykształcenia. Potiomkin natomiast jest **tylko inteligentem, urzędnikiem i obecnie dyplomatą.** Dyplomacja stanowi jego nowy zawód. On zna doskonale wszystkie jej tajniki, jej język i metody. Potiomkin czuje się w Europie, jak w swym domu, umie rozmawiać z dyplomatami europejskimi ich językiem i dlatego będzie przez nich zrozumiany.

W. Len.



5-go czerwca upływa termin wpłaty drugiej raty Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Warszawa, 27 maja.

(Pat) — W dniu 5 czerwca upływa termin wpłaty 2-ej raty pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Kto subskrybował pożyczkę — wypełnił część obowiązku obywatelskiego. Trzeba nadal konsekwentnie prowadzić akcję pożyczkową, przestrzegając ściśle terminów rat subskrypcyjnych, od tego bowiem zależą istotne rezultaty pożyczki i wzmożenie potęgi lotniczej kraju.

Sprawa wysp Alandzkich nie załatwiona przez Ligę Narodów

Genewa, 27 maja.

(Pat) — Sesja rady Ligi Narodów zakończyła się dziś wieczorem, bez powzięcia decyzji w sprawie zagadnienia wysp Alandzkich.

Wizyta floty francuskiej w Anglii

Londyn, 27 maja.

(Pat) — Druga flotylla francuska torpedowców dzisiaj po południu zarzuciła kotwicę w Gravesen u ujścia Tamizy. — Okręty francuskie pozostaną w Anglii 5 dni.

Nie powinien i nie może minąć rok, w którym Polska nie znalazła by środków na powiększenie swej floty— wojennej i handlowej —

Zdarzenia i ludzie

Dwie siostry

Prawdziwa historia małżeńska

Paryż, w maju.

Pierre Greard, nauczyciel szkoły powszechnej w jednym z niewielkich miasteczek w okolicy Paryża, miał już dość samotnego życia kawalerskiego. Był przystojny wykształcony, zarabiał tyle. by utrzymać rodzinę i postanowił się ożenić. Długo zastanawiał się nad tym, która ze znajomych kobiet nadawałaby się jako żona, a w końcu doszedł do wniosku, że z żadną z nich nie chciałby się związać na całe życie. Pragnął mieć żonę młodą, ładną, zgrabną, inteligentną, wykształconą i gospodarną, chciał znaleźć szczęście w małżeństwie i dlatego wolał przedtem dobrze się zastanowić niż być potem narażony na przykre rozczarowania.

Gdy Pierre przekonał się, iż wśród jego znajomych dziewcząt istotnie żadna nie nadaje się na towarzyszkę życiową, dał ogłoszenie do gazety, w nadziei, iż może drogą korespondencji nawiąże kontakt z kobietą, która będzie godna jego zapałów matrymonialnych. Wśród licznych odpowiedzi znajdował się także list z Tours, który od razu zwrócił uwagę młodego nauczyciela. List napisany był pięknym stylem i nie ulegało wątpliwości, iż kobieta, od której pochodził, odpowiadała pod każdym względem jego wymaganiom. Nie wychwalając się bynajmniej, młoda dziewczyna w dowcipny sposób dawała jednak do zrozumienia, iż jest ładna i zgrabna i że największym jej marzeniem było zostać żoną nauczyciela. Pierre odpowiedział jej natychmiast i korespondencja, która się między nimi nawiązała, trwała przez całe dziesięć miesięcy. Młody nauczyciel coraz niecierpliwiej wyczekiwał listów od Madeleine — tak bowiem nazywała się jego wybranka — i w końcu był w niej prawdziwie rozkochany. Na Święta Wielkanocne postanowił pojechać do Tours, by poznać osobiście kobietę, z którą chciał stanąć na ślubnym kobiercu.

Nareszcie nadszedł oczekiwany dzień wyjazdu. Pierre Greard bał się teraz tylko jednej rzeczy: mianowicie, że to on mógłby się nie spodobać Madeleine.

— Ta, albo żadna — myślał —jadąc pociągiem, który zdaniem jego wyciągał małą szybkość. — Jeśli Madeleine nie będzie chciała wyjść za mnie za mąż pozostanę kawalerem do końca życia.

Im bliżej był celu swej podróży, tym głośniej biło mu serce. Nie mógł już doczekać się chwili, kiedy zobaczy Madeleine, a równocześnie ogarniał go coraz większy niepokój.

Nareszcie pociąg zatrzymał się w Tours. Na dworcu czekały na niego dwie młode kobiety. Szczęście młodego nauczyciela nie miało granic, gdy się okazało, że przystojniejsza z nich i młodsza to właśnie Madeleine; druga zaś— starsza, poważniejsza i wiele brzydsza — to jej starsza siostra. Obawy nauczyciela okazały się zbyteczne, gdyż Madeleine przyznała mu się zaraz pierwszego dnia, że nie mogła już doczekać się jego przyjazdu i w ogóle dawała mu do zrozumienia, iż jej się bardzo podoba.

Szczęściu młodej parze nie stało zatem nic na przeszkodzie i wkrótce też odbył się ślub. Tego samego wieczoru jeszcze Pierre wyjechał ze swą młodą żoną na kilka dni na południe Francji, poczem powrócił do miasteczka, w którym stale mieszkał i pracował. Już w drodze Pierre zauważył, iż Madeleine jest zupełnie inna, aniżeli ją sobie wyobrażał. Przede wszystkim zwrócił uwagę na to, iż jest ona niezwykle powierzchowna, czego tak bardzo nie lubił u kobiet. Ponieważ jednak wciąż jeszcze był zakochany w swej młodej żonie, wmawiał sobie, że Madeleine zmieni się pod jego wpływem. To jednakże nie było jedyne rozczarowanie, którego doznał. Wkrótce Pierre przekonał się, że Madeleine jest strasznie pusta, że myśli tylko o strojach i zabawach, że nie interesuje się żadnymi poważniejszymi sprawami i jest ponadto kłótliwa i kaprysna. Gospodarstwem mało się zajmowała i nigdy Pierre nie zastał jej nad książką. Gdy czynił jej z tego powodu wymówki, odpowiadała mu, że woli chodzić do kina i na spacer i że nie ma zamiaru być jego służącą. Pierre nie wiedział, jak sobie to wszystko wytłumaczyć. Przecież z listów, które do niego pisywała, wynikało, że Madeleine ma zupełnie inne zainteresowania i przede wszytkim zupełnie inny charakter. Aż pewnego dnia wpadł mu do rąk list jej siostry i cała tajemnica została wyjaśniona. Otóż okazało się, że wszystkie listy, które Pierre otrzymywał od Madeleine przez dziesięć miesięcy, pisała za nią jej siostra.

Oburzony i rozgoryczony Pierre wniósł natychmiast skargę o rozwód, lecz tego rodzaju powodu do rozwodu nie podano jeszcze nigdy we Francji ani prawdopodobnie w żadnym innym państwie na świecie. Niezwykłą tą sprawą zajął się słynny adwokat francuski Theodore Velensi.

Sąd będzie miał do rozważenia poważne pytanie prawne: Pierre obrał sobie żonę na podstawie jej listów jako osobę inteligentną. Czy więc nie zachodzi wyraźnie błąd co do istotnej właściwości żony?

„Propozycja" Goeringa pod adresem Polski

w sprawie wspólnego zaatakowania Sowietów została z miejsca odrzucona przez min. Becka

Szczegóły rozmowy min. Becka z komisarzem Potiemkinem

Paryski tygodnik „Match" przynosi w ostatnim swym numerze, poświęconym Polsce, obszerny opis spotkania wysłannika sowieckiego, p. Potiemkina z min. Beckiem w Warszawie. Oto opowiadanie redakcji „Match":

Przyjazd Potiemkina

„Sowiecki charge d'affaires p. Listopad oczekuje na zaproszenie dla swego ministra (Potiemkina), które p. Beck zatrzymał na wargach". Krótkie milczenie.

— Może p. Potiemkin dałby nam okazję do rozmowy o swojej wielkiej i pożytecznej podróży? — rzucił prosto p. Beck.

Oto wyznaczenie spotkania, choć nie jest sprecyzowane. P. Listopad zrozumiał. P. Beck lubuje się w odcieniach. Kiedy pociąg z Bukaresztu wtoczył się na dworzec w Śniatynie, drzwiczki wagonu II-ej klasy obramowały okrągłą twarz z przedwojennymi małymi binoklami, okrytą siwiejącymi włosami. P. Listopad biegnie wzdłuż pociągu; sądził, że jego minister przybędzie pierwszą klasą.

— Więc? — pyta p. Potiemkin.

— P. Beck jest zadowolony — oświadcza p. Listopad. — Tym razem [illegible] tyle nieco mniej swą grę. Oczekuje naszego nowego ambasadora, Szaronowa.

— Opuściłem Bukareszt, jak pan wie, opowiada Potiemkin, o godzinie [illegible]. O piątej telefonował mi Mołotow, abym udał się do Moskwy, nie przez Besarabię, ale przez Warszawę. TRZEBA, BYŚMY SIĘ DOWIEDZIELI DOKŁADNIE O „SPRAWIE GOERINGA". Oprócz tego w porozumieniu ze Stalinem i Mołotowem wyłożę swój punkt widzenia.

P. Listopad chmurzy się: Litwinow nigdy nie mówił z taką stanowczością. Pociąg zajeżdża do Warszawy. Oto pierwsza wizyta ministra rosyjskiego w Warszawie od czasu wojny.

Przed audiencją u min Becka

— Czy audiencja (u min. Becka) wyznaczona? — pyta p. Potiemkin personelu ambasady sowieckiej, oczekującego na dworcu Głównym w Warszawie.

— P. Beck byłby bardzo urażony, gdyby nie wyraził Pan swego życzenia. Wysłannik p. Becka jest uśmiechnięty i uprzejmy... Ale nie wyraża zaproszenia formalnego. Pyta:

— Czy pan pozostanie długo w Warszawie?

— Zamierzałem wyjechać jutro o [illegible] rano, lecz jeśli p. Beck udzieli mi rozmowy, to gotów jestem odłożyć mój wyjazd do piątej wieczór. Dam polecenie zatelefonowania. Proszę podziękować p. Beckowi.

P. Potiemkin jest zadowolony: P. Beck wyraźnie pragnie, by on się sam zaprosił, a to jest zasadnicze. Zresztą taki rozwój sytuacji przewidywał Mołotow.

Na linii telefonicznej Warszawa — Moskwa

Środa. Na jednym końcu drutu telefonicznego p. Listopad, na drugim — min. Arciszewski:

— O której godzinie?

— P. Beck jeszcze nie oznaczył godziny. Zaraz Panu zadzwonię...

Po pół godzinie odpowiedź, że p. Beck pragnąłby przyjąć p. Potiemkina wpół do pierwszej. Czy ta godzina odpowiada? Upływa znowu pół godziny. P. Potiemkin również daje czekać; wreszcie kazał odpowiedzieć, że bardzo się cieszy i akceptuje.

...P. Beck, w ciemnym ubraniu, wychodzi na spotkanie gościa. Obaj pragnęli tego momentu. Pp. Listopad i Szembek otwierają ogromne akty.

— ...Stalin i Mołotow bardzo pragnęliby dowiedzieć się szczegółów „propozycji" Goeringa.

Twarz Becka wypogadza się. On, który nigdy nie chciał mówić po rosyjsku, przypomina sobie, że doskonale zna ten język. Nie waha się i wyjawia sprawę, której rąbka uchylił za pośrednictwem prasy:

PROPOZYCJA WSPÓLNEGO ZAATAKOWANIA SOWIETÓW.

Ukraina prawobrzeżna i Białoruś przyznane byłyby Polsce. Reszta Ukrainy stałaby się państwem niepodległym pod protektoratem niemieckim. Na całej przestrzeni dawni ziemianie polscy otrzymaliby odszkodowanie. Kaukaz miał pójść pod protektorat polsko-niemiecki.

Płk. Beck z miejsca odmówił. Na rozkaz P. Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza ambasador Lipski otrzymał misję wyrażenia min. von Ribbentropowi zdziwienia rządu polskiego z powodu takiej propozycji.

Rozmowa Becka z Potiemkinem, zaczęta z ostrożną rezerwą obustronną, staje się serdeczna.

— Z łatwością dojdziemy do porozumienia — oświadcza Potiemkin. — Jesteśmy gotowi umieścić na granicy polskiej zapasy nafty etc., aby w razie konfliktu zbrojnego tym łatwiej i BEZ ZWŁOKI ZASILAĆ ARMIĘ POLSKĄ...

Wszystko, co ofiarujemy, nie może stanowić dla Niemiec argumentu, że się je otacza i nie żądamy nic wzamian, jak tylko lojalnej przyjaźni. Polska stanowi przecież naszą naturalną granicę przed naporem niemieckim!..."

Sowiety ofiarują Polsce naftę i broń

Warto zestawić informacje francuskiego tygodnika „Match" z informacjami angielskiego tygodnika „Spektator". Zamieszcza on artykuł publicysty amerykańskiego Waltera Duranty, przebywającego stale w Moskwie. Duranty podaje interesujące szczegóły o wyniku rozmów wicekomisarza Potiemkina z min. Beckiem, pisząc:

„W ciągu długiej rozmowy, jaką od był z płk. Beckiem w Warszawie p. Potiemkin przekonał się: 1) że Polska uważa Gdańsk za swój żywotny interes w obronie którego musi i będzie walczyć, 2) że Polska nie oczekuje pomocy wojsk rosyjskich, a natomiast chętnie zaopatrywałaby się w surowce oraz niektóre rodzaje sprzętu bojowego jak np. samoloty i czołgi.

TO STANOWISKO POLSKI CAŁKOWICIE ODPOWIADA ŻYCZENIOM SOWIETÓW,

które niechętnie angażowałyby swoją armię w bezpośrednich krokach wojennych, chyba, gdyby inwazja dotknęła terytorium Rosji i które całkowicie zdają sobie sprawę z trudności wspólnej akcji z Polską, z których nie najmniejszą byłaby kwestia podzielonego dowództwa".

W końcu Walter Duranty stwierdza że w interesie Sowietów leży utrzymanie niepodległości potężnej Polski, nie tylko jako przedmurza Rosji, ale także jako oparcia dla zagrożonych państw bałtyckich.

Oto interesujące wywody, rzucające spory snop światła na stosunki polsko-rosyjskie i pośrednio na zatarg polsko-niemiecki.

Zabójstwo studenta Żyda

na Politechnice Lwowskiej. — Senat potępił zbrodniczy czyn i zawiesił wykłady

Warszawa, 27 maja.

(Pat) — W dniu 24 b. m. doszło do zajścia na Politechnice Lwowskiej między grupą studentów Żydów a grupą studentów Polaków. Jeden z uczestników bójki, student chemii politechniki lwowskiej, Markus Landesberg, przewieziony został do szpitala, gdzie w dniu 26 b. m. zmarł. W sprawie powyższej wdrożyły dochodzenia władze prokuratorskie. — Dotychczas nie ustalono, czy Landesberg, poniósł śmierć na skutek uderzenia go, czy też na skutek obrażeń, poniesionych przy upadku.

Warszawa, 27 maja.

W związku z zabójstwem studenta I roku wydziału chemii Politechniki Lwowskiej, Markusa Landesberga, pos. dr. Sommerstein interweniował w Warszawie u miarodajnych czynników i natychmiast po tym wyjechał do Lwowa.

Dochodzenia prokuratorskie w sprawie tragicznej śmierci studenta Landesberga prowadzone są pod osobistym nadzorem szefa Prokuratury Okręgowej we Lwowie p. Golczewskiego.

Jak się dowiadujemy, na skutek wyników zajść, rektor Politechniki prof. Sucharda zawiesił wykłady aż do odwołania. Senat Politechniki Lwowskiej jak najostrzej potępia zbrodniczy czyn.

Jest to już drugie zabójstwo na Politechnice Lwowskiej. Senat Politechniki wydał w tej sprawie komunikat, w którym stwierdza, że czynu zbrodniczego na osobie studenta Landesberga mogła dopuścić się jedynie jednostka wyzuta z wszelkich uczuć ludzkich.

Samobójstwo urzędnika B. G. K.

Warszawa, 27 maja.

W dniu dzisiejszym, około godziny 10-ej rano, z okna 6 piętra gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego, skoczył na bruk księgowy tej instytucji Ryszard Ulanowski, ponosząc śmierć na miejscu. Ulanowski otrzymał w tych dniach awans i miał być przeniesiony do Rzeszowa.

KRONIKA

Maj **28** Niedziela

Dziś Zesłanie Ducha Św
Jutro Teodozji

Wschód słońca	3.27
Zachód słońca	19.39
Wschód księżyca	14.46
Zachód księżyca	1.25
Długość dnia	16.33
Przybyło dnia	8.33

Od Wydawnictwa

Następny numer „Republiki" ukaże się we wtorek, dn. 30 maja.

Krótkie wiadomości

ZWIĄZEK PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIET **organizuje „Dni propagandowe od 27-go do 31-go maja". Program „Dni" przewiduje kwestę na zasilenie funduszów organizacji, oraz propagandę na rzecz wstępowania w szeregi przyszłych obrończyń Ojczyzny.**

***

PRZYMUSOWEJ KĄPIELI **poddały władze miejskie 1.312 osób, sprowadzonych do zakładów kąpielowych. W miesiącu kwietniu skorzystało z kąpieli ogółem 35.769 osób, z czego połowa tylko wniosła przewidziane opłaty. Z bezpłatnych kąpieli korzystały dzieci szkolne oraz osoby niezamożne.**

***

ZBIÓRKĘ ZŁOMU METALOWEGO, **papieru, szmat, odpadków gumowych, korkowych, skóry, szkła i pudełek od konserw prowadzi sekcja odpadków przy Tow. Przeciwżebraczym w Łodzi. Towarzystwo zwraca się z apelem o gromadzenie odpadków, po odbiór których zgłosi się wezwany telefonicznie goniec: Nr. telefonu 277-62.**

***

42 SPRAWY SĄDOWE **postanowił wytoczyć Zarząd Miejski przeciwko mieszkańcom Łodzi, uchylającym się od uiszczenia należności za leczenie w szpitalach miejskich lub ambulatoriach, względnie za niewniesienie należności z tytułu naprawy jezdni.**

***

NARKOMANI I ALKOHOLICY **zatrzymywani są podczas obław, urządzanych na żebraków. W zbiorni, na ogólną liczbę 652 zatrzymanych, 70 proc. 70 proc. stanowili nędzarze prawdziwi, zaś pozostali rekrutowali się z wykolejeńców, włóczęgów zawodowych i narkomanów, upijających się eterem.**

***

MĘŻCZYŹNI ROCZNIKA 1918, **zamieszkali na terenie III komisariatu P. P., o nazwiskach na literę Sz. oraz z terenu V komisariatu o nazwiskach na litery A, D, winni się stawić dnia 30-go b. m. o godz. 8-ej rano przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej Nr. 34.**

Tegoż dnia o godz. 8-ej rano przed komisją poborową Nr. 2, Al. Kościuszki 19, winni się stawić absolwenci szkół średnich, położonych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 kom. P.P.

Dyżury aptek

Z niedzieli na poniedziałek dyżurować będą następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska Nr. 146), J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowińska (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 2), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska 48) C. Cymmer (Wólczańska 37).

Z poniedziałku na wtorek dyżurować będą następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Pytania, na które trzeba odpowiedzieć

Echa listu otwartego Zjednoczenia Niemców w Polsce. Głosy prasy polskiej

List otwarty Zjednoczenia Niemców w Polsce, jaki wystosowany został pod adresem „Deutscher Volksverbandu" i „Jungdeutsche Partei" oraz pod adresem organów prasowych tych organizacyj, **wywołał wielkie wrażenie, zarówno wśród Niemców jak i w społeczeństwie polskim.**

Śmiało postawione pytania Zjednoczenia Niemców, domagające się jasnej deklaracji nacjonalistów niemieckich, po **czyjej opowiadają się stronie, jako obywatele Rzeczypospolitej** — znalazły wiele komentarzy w prasie polskiej. Szczególne zainteresowanie wywołały pytania: —

Czy Rzesza Niemiecka ma prawo uważania wolnego miasta Gdańska za swą własność i żądać autostrady przez polskie terytorium i **jak się do tego zagadnienia odnosi zgrupowana w organizacjach nacjonalistycznych mniejszość niemiecka.** I drugie pytanie, zwrócone do hitleryzujących Niemców:

Czy wy — tak rzekomo „lojalnie" usposobieni — **dobrowolnie i bez przymusu zgadzacie się z tym, co polski minister spraw zagranicznych Józef Beck w dniu 5-go maja 1939 r. powiedział w Sejmie Rzeczypospolitej?**

Dotychczas ani prasa niemiecka, ani żadna z organizacyj niemieckich na list Zjednoczenia jeszcze nie odpowiedziały. A echo wystąpienia Zjednoczenia Niemców rozlega się dziś po całej Polsce. — **List ten przedrukowała z komentarzami cała prasa w Polsce,** podkreślając, że brak odpowiedzi na tak jasno postawione pytania, świadczyć będzie o nieszczerym i nielojalnym stosunku tych organizacyj niemieckich do Państwa Polskiego. (ha)

Wszystkim, którzy wzięli udział w uczczeniu pamięci i w pogrzebie

ś.p. JULII JÓZEWSKIEJ

składam najserdeczniejsze podziękowanie

HENRYK JÓZEWSKI

UMOWA ZBIOROWA DLA MAJSTRÓW

Osiągnięto częściowe porozumienie. — Nowe warunki pracy w przemyśle włókienniczym. — O umowę zbiorową z sezonowcami

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu głównego związku majstrów fabrycznych, poświęcone sprawie umowy zbiorowej.

Stwierdzono, że wskutek interwencji radcy ministerialnego Wangierowa **rokowania posunęły się naprzód.** Osiągnięto mianowicie **porozumienie co do wielu spornych spraw,** a nawet uzgodniono sprawę **stałych płac i także częściowo ubezpieczeń, dzięki ustępstwu obu stron.**

Cennik płac został definitywnie ustalony **dla działu przędzalniczego, dla pozostałych** zaś działów uzyskanie porozumienia jest **kwestią najbliższych dni.**

Na posiedzeniu sprecyzowano ostatecznie warunki i w nadchodzącym tygodniu **dojdzie do skutku konferencja w inspekcji pacy, w wyniku której trwający od szeregu lat zatarg zostanie niewątpliwie zlikwidowany.**

***

W odpowiedzi na propozycję ministerstwa, dotyczącą zastosowania arbitrażu w razie niezałatwienia w ciągu 6 miesięcy sprawy nowych norm i regulaminu dla delegatów organizacje przemysłowców oświadczyły co następuje:

Przemysł zgadza się na dalsze prace komisyj mieszanych w tym zakresie, zaś w razie niemożności osiągnięcia porozumienia proponuje kroki mediacyjne ministerstwa.

Na propozycję przedłużenia orzeczenia w formie umowy przemysł jak i związki zawodowe wyraziły — jak wiadomo — **pełną zgodę.**

***

Pracownicy fizyczni elektrowni miejskiej zgłosili się do klasowego związku zawodowego, prosząc o **interwencję w ich sprawie.**

Pracownicy żądają mianowicie przywrócenia **skasowanej 13 pensji oraz zwrotu opłat szkolnych za ich dzieci.**

***

W nadchodzącym tygodniu odbędzie się w Zarządzie Miejskim **konferencja celem zawarcia układu zbiorowego z robotnikami sezonowymi.**

Komisja międzyzwiązkowa podtrzymuje swe żądania **podwyższenia płac o 25 proc., rozszerzenia robót do 6 dni w tygodniu i td., ze względu jednak, że podwyżka nie może być załatwiona w ramach umowy z Zarządem Miejskim gdyż leży to w kompetencji ministerstwa względnie Funduszu Pracy, układ ma wprowadzić płace warunkowe.**

Parkany i płoty w śródmieściu

muszą być doprowadzone do stanu, przewidzianego przepisami

Starosta grodzki dr. Mostowski, rozesłał do wszystkich kierowników komisariatów P. P. w Łodzi pismo, w którym przypomina, że podczas zeszłorocznego pobytu w Łodzi p. premiera Sławoj-Składkowskiego, **szef rządu zwrócił uwagę na fatalny stan parkanów i ogrodzeń w Łodzi.** P. starosta poleca zatem kierownikom komisariatów dopilnowanie, by wszystkie nieodpowiednie parkany na terenie powierzonym ich pieczy, a położonym w śródmieściu, zostały najpóźniej **w ciągu czternastu dni zamienione na parkany przewiewne, zgodnie z przepisami.**

aZ śródmieście uważny jest czworobok, ograniczony następującymi ulicami: **od północy: ul. 11 Listopada, do Towarowej** i Pomorska, **od wschodu** — Zagajnikową, Przędzalnianą do ul. Napiórkowskiego, **od południa:** — ul. Napiórkowskiego do Placu Reymonta, ul. Nad Jasieniem od Piotrkowskiej do Wólczańskiej, Kątną do Towarowej i od **zachodu** — Towarową od Kątnej do ul. 11 Listopada.

Jak się dowiadujemy, kierownicy komisariatów P. P. przystąpili już do wysyłania wezwań tym właścicielom nieruchomości, którzy dotąd nie zastosowali się do zarządzeń.

W Łodzi będą 2 taryfy dla taksówek

Wyniki interwencji w ministerstwie komunikacji

Z Warszawy powróciła wczoraj delegacja właścicieli taksówek, która interwenfowała w ministerstwie komunikacji w związku z zamierzonym wprowadzeniem w Łodzi 2 taryf dla dorożek samochodowych.

Delegacji oświadczono, że w Łodzi, podobnie jak i w innych miastach, **muszą być 2 taryfy.** Wobec tego delegacja prosiła, aby taksówki średnie zaliczono do kategorii dużych wozów, dla których taryfa wynosi zł. 1 i 50 gr., a nie do wozów małych (80 gr. i 40), gdyż w przeciwnym razie dojdzie między taksówkarzami do niezdrowej konkurencji.

Naczelnik Budzyński, który przyjął delegację, oświadczył, że **udzieli odpowiedzi w tej sprawie po świętach.**

Obecnie wydrukowane już zostały **tablice redukcyjne, na podstawie których od 1 czerwca będą w taksówkach obliczane należności. Poza tym na szybie każdej taksówki będzie musiał być umieszczony z celofanu napis, komunikujący o obniżce taryfy.**

Kolejarz wpadł pod pociąg

Na szlaku Łódź Kaliska—Pabianice, w pobliżu ul. Kątnej, wydarzył się tragiczny wypadek.

Wskutek własnej nieostrożności, dostał się pod koła pociągu towarowego nr. 2587, 39-letni Józef Niedzielski, zwrotniczy stacji Łódź-Kaliska, zam. w Łodzi przy ul. Wileńskiej 34. Koła pociągu obcięły nieszczęśliwemu obie nogi.

W stanie groźnym przewieziono ofiarę wypadku do szpitala św. Józefa.

Miejska komisja teatralna

składać się będzie z przedstawicieli rozmaitych zrzeszeń i instytucyj

Zgodnie z wnioskiem wydziału oświaty i kultury magistrat postanowił zatwierdzić regulamin miejskiej komisji teatralnej oraz powołał na okres sezonu teatralnego 1939-40 komisję teatralną w następującym składzie:

Prezydent miasta p. Jan Kwapiński, wiceprezydent miasta p. Antoni Purtal, p. ławnik Matula, radni miasta pp: dr. Stanisław Więckowski, dr. Tartakower, Seweryn Malinowski, naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury dr. inż. B .Wilkoszewski, kierownik Oddziału Kultury i Sztuki p. L. Piotrowski, przedstawiciele związków zawodowych: Unii Związków Pracowników Umysłowych w Łodzi, Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Łodzi, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Oddział w Łodzi, Koła Dyrektorów Szkół Średnich Państwowych w Łodzi, Koła Dyrektorów Prywatnych Szkół Średnich w Łodzi, Tow. Polonistów Rzplitej Polskiej, Oddział w Łodzi, Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Łodzi, Inspektoratu Szkolnego Łódzkiego Miejskiego, D. O. K. IV oraz 2 przedstawicieli prasy miejscowej, przedstawiciel Stow. Kultur-Liga i Stow. Chrześc. nauczycieli.

Skradli zegar z kościoła

Świętokradcy skazani na więzienie

W nocy z 24 na 25 października r. ub. nieznani sprawcy dokonali włamania do kościoła św. Antoniego na Żubardziu, skąd skradli **zegar ścienny wartości 300** złotych.

Po pewnym czasie kilka sąsiadek, będąc w mieszkaniu Heleny Malinowskiej przy ul. Nowej 11, zwróciło uwagę na zegar ścienny, który **co kwadrans wydzwaniał inną melodię.** Zapytana Malinowska, gdzie nabyła ten zegar, z początku nie chciała udzielić odpowiedzi, później jednak **wskazała na małżonków Nowaków.**



POLSKA—BELGIA 3:3 (2:1)

Belgowie wyrównali w ostatniej minucie. — Nasza drużyna nie dopisała

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem zawody międzynarodowe Belgia—Polska nie spełniły nadziei miłośników piłki nożnej. Naogół **sami Belgowie nie liczyli na zwycięstwo.** Nasza drużyna, mimo dotkliwej porażki w Paryżu, ma na Zachodzie markę bardzo wysoką: słynny mecz z Brazylią zjednał nam tam opinię kraju o doskonałym poziomie piłkarstwa. Mieliśmy zatem wszelkie dane, by spodziewać się gry na wysokim poziomie i by **typować porażkę Belgów.**

Stało się inaczej: **gra nie była specjalnie ładna, mecz nie należał do najbardziej pasjonujących i nasza drużyna** trzeba to **powiedzieć bez ogródek — zawiodła.** — Wynik remisowy, nie jest odzwierciedleniem sił: dla nas uzyskał go tylko jeden **Wilimowski,** dla Belgów — zdobyła go cała drużyna, a **przede wszystkim pomoc.** Pomoc najlepsza u Belgów była naszą linią najsłabszą. Od większej porażki ochroniła nas obrona, w której Szczepaniakowi dzielnie sekundował Twórz — obrońca b. utalentowany. — W drugiej połowie — **Belgowie byli panami sytuacji,** przechodzili przez naszą pomoc jak chcieli, Mikunda był słaby i tylko dzięki obrońcom, nie uzyskali wyższego wyniku.

A przecież początek meczu zapowiadał się doskonale. **Polska zaczęła.** Po kilku chwilach, piłkę dostał **Braine — gwiazda belgijska o rutynie praskiej i szkole wiedeńskiej i zagrał istotnie pięknie.** Balansowanie ciała, opanowanie piłki doprawdy imponowało u tego zawodnika. Cóż, kiedy Braine — aby już do jego gry nie wracać — **nie wysilał** się zbytnio. Gdyby włożył do zawodów więcej serca, Belgowie uzyskali by może wynik lepszy a, widzowie — więcej pokazów footbalu w najlepszym i najładniejszym wydaniu.

Już w trzeciej minucie bije dla Belgów róg zwinny, szybki i przebojowy, choć nikły postacią prawoskrzydłowy Fievez, który uciekał Dytce równie często jak lewo-skrzydłowy Mikundzie.

W czwartej minucie wspaniałą bombę z wolnego bezpośredniego **śle do naszej bramki Braine.** Krzyk piłkę gubi, jest chwila trwogi; **ratuje nakrywką.**

Po minucie, śród wielkiego aplauzu, Wilimowski dostaje piłkę sam — idzie z znakomicie i

STRZELA BRAMKĘ NIE DO ZATRZYMANIA.

W dziesiątej minucie podchodzi prawe skrzydło pod naszą bramkę i bije niebezpiecznie. Krzyk trzyma pewnie, już po minucie, nasi rewanżują się i De Read broni na róg.

To były początki.

Przez cały następny kwadrans tempo słabnie obustronnie, poczem **Belgowie przejmuje inicjatywę.** Gra z otwartej przechodzi na naszą połowę i... w dwudziestej piątej minucie

WYPAD WILIMOWSKIEGO, WSPARTY WYWROTKĄ OBROŃCY PAVERICKA, PRZYNOSI NASZYM BARWOM DRUGĄ BRAMKĘ.

Belgowie mają dwa rogi, naciskają coraz mocniej, usadawiając się już nie na połowie naszej, ale na naszym polu podbramkowym; w 32 minucie Krzyk piątkuje, Wostal kontuzjowany schodzi z boiska. Goście mają wszystko z gry, ale nie mają... bramki.

Wreszcie uzyskują ją **w 44 minucie z wielkiej i długotrwałej gmatwaniny. — Zdobywa ją ich środek ataku — Isenberghs.**

Pięc, grający defenzywnie zdecydowanie i słaby wczoraj bardzo, marnuje pewną sytuację pod sam koniec pierwszej połowy.

Znów w piątej minucie drugiej połowy Wostal z podania Wilimowskiego,

BIJE TRZECIĄ DLA NAS

i — niestety — ostatnią bramkę.

Belgowie kryją teraz Wilimowskiego, trzymając się stale na granicy spalonego i biorą się do roboty ostro i energicznie. A robota Belgów — to footbal uczciwy nawskroś. Są szybcy, kondycyjnie na poziomie, panują nad piłką i jest ciąg w ich szeregach. Gdyby nie zbyt wielkie skłonności do kombinowania i—jak już wspominaliśmy — wręcz heroiczna postawa naszej obrony, byłoby w tej fazie gry źle bardzo.

W dwunastej minucie zdobywa Braine pięknie strzeloną drugą bramkę dla swej drużyny.

I oto teraz zmienia się obraz meczu zasadniczo. Jakby z czyjegoś nakazu — **NASI PRZECHODZĄ DO DEFENZYWY I SPOCZYWAJĄ NA LAURACH,** podczas gdy Belgowie wydają ze siebie wszystko — by wyrównać.

Krzyk jest mocno niepewny. nasza czwórka ataku (bo Piontek grał z pomocą), zadawala się coraz rzadszymi wypadami, a Belgowie „gniotą" bezlitośnie.

Są chwile i dla Belgów w tej fazie gry niebezpieczne, ale już do ostatka obraz gry się nie zmienia: **nasza drużyna, zamiast uważać, że najlepszą obroną jest atakowanie — stara się utrzymać swój stan posiadania.** Hart Belgów, ich wola zwycięstwa, ich doskonała pomoc i ich wiedza piłkarska w ostatniej chwili przynoszą im wreszcie upragniony punkt. **W 44 minucie Isenberghs z wielkiego zamieszania zdobywa znów bramkę.**

Rzecz godna uwagi, że po dwie bramki padły w obu połowach dokładnie w tych samych minutach: Wilimowski zdobywa pierwszą dla Polski i Isenberghs pierwszą dla Belgii w minutach — 5-ej i 44-ej. Tak samo stało się w drugiej połowie. Wostal i znów Isemberghs strzelają w minutach 5-ej i 44-ej.

***

Publiczność nie dopisała całkowicie. Snać bilety były za drogie. Sądzimy, że widzów nie było ponad 13-14 tysięcy.— Sędziował Szwajcar p. Wunderlin.

Zawody zaszczycili swą obecnością: p. wojewoda Józewski, generał Thommee i szereg najwyżej postawionych osobistości z pośród miejscowych władz administracyjnych i Armii oraz przedstawiciele Zarządu PZPN-u. (s)

Koszykarze polscy w Kownie

pokonali Włochy i wysunęli się na drugie miejsce

Kowno, 27 maja.

W sobotę, w szóstym dniu mistrzostw Europy w koszykówce, Polska rozegrała mecz z Włochami, odnosząc zwycięstwo w stosunku 43:27 (21:12). Kosze dla Polski zdobyli: Grzechowiak (17), Stok (14), Śmigielski (6), Kasprzak (4) i Bartoszewicz (2).

Dzięki temu zwycięstwu, Polacy wysunęli się na drugie miejsce w tabeli.

ANGLIA POKONAŁA FRANCJĘ 3:2

w meczu o puchar Davisa

Londyn, 28 maja.

W Wimbledonie, w meczu o puchar Davisa, Anglia pokonała Francję 3:2. — Ostatniego dnia Shayes pokonał Estremeau 6:3, 4:6, 6:4, 7:5, a Boussus zwyciężył Shaffi 6:0, 6:2, 7:5.

Berlin, 28 maja.

W pierwszym dniu meczu o puchar Davisa, Niemcy—Szwecja, Niemcy odnieśli dwa zwycięstwa i prowadzą 2:0.

Menzel pokonał Hultmana 6:0, 6:2, 6:1, a Henkel wygrał z Schroeyerem 5:7, 3:6, 6:2, 8:6, 6:3.

Mediolan, 28 maja.

W drugim dniu meczu o puchar Davisa Włochy—Jugosławia para Puncec—Mitic pokonała parę Taroni—Cucelli 6:2, 6:2, 6:2, 6:0. Po drugim dniu Jugosławia prowadzi 2:1.

Zakończenie zjazdu prasy sportowej

Wczoraj uczestnicy Zjazdu zwiedzili miasto

Wczoraj, w drugim dniu zjazdu ogólnopolskiego prasy sportowej we wczesnych godzinach rannych, prezydium związku złożyło wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie zwiedzono muzeum pamiątek po Marszałku Piłsudskim, stację wodociągów miejskich na Stokach i Rozgłośnię Polskiego Radia. Rozgłośnia podejmowała dziennikarzy śniadaniem.

W godzinach południowych udali się dziennikarze do Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana. Tu powitani zostali przez gen. Maciszewskiego, na którego przemówienie odpowiedział prezes związku red. Sikorski z Warszawy. Po zwiedzeniu fabryki, udano się na stadion Zjednoczonych i wreszcie do lokalu klubowego, gdzie dziennikarze podejmowani byli obiadem. W niezwykle miłym i serdecznym nastroju spędzono tu kilka godzin, dzielących od meczu międzypaństwowego Polska—Belgia.

Jutro, w poniedziałek, dnia 29 b. m. o godz. 13-ej, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej Najukochańszej

b. p. Heleny z Templów

NEUMANOWEJ

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA

Ofiary na FON

W Dowództwie Okręgu Korpusu Nr. IV złożono następujące ofiary na F.O.N.:

1. Robotnicy i pracownicy firmy A. Rozenfeld, Łódź, ul. Stanisława nr. 2, jako ósma rata — zł. 62,65.

2. Robotnicy firmy H. Profesorski, Łódź, ul. Pomorska 98-a — 670 zł.

3. Łódzki Okręgowy Związek Bokserski w Łodzi, ul. Piotrkowska nr. 289 — 2084 zł.

4. Gromada wsi Kazuń Niemiecki — 44,45 zł.

5. Związek Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Ogniska w Zgierzu, na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego — 587 zł.

6. Pracownicy firmy Przedsiębiorstwo Inż. Techniczo-Handlowe „OHM", ul. Przejazd 30— 23 zł.

7. M. L. Oderberg, Łódź, ul. Piotrkowska 33 — 25 zł.

8. Szewcy-chałupnicy przy magazynie obuwia L. M. Oderberg, Łódź, ul. Piotrkowska 33 — 59 zł.

9. Pracownicy firmy Skład Wędlin Piotr Meckiello, Łódź, 11 Listopada 86 — 100 zł.

10. Kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej im. I Marszałka Polski J. Piłsudskiego w Dłutowie, koło Pabianic — 300 zł. obl. 3% Prem. Poż. Inwest. nomin. wart. 100 zł., obl. 6% Poż. Nar. nomin. wart. 50 zł.

11. Klasa VIIa publicznej Szkoły Powszechnej Nr. 38, Łódź, ul. Podmiejska 21 — 3% bon Obr. Plot. nomin. wart. 20 zł.

12. Chrześcijański Cech Rzeźniczo-Wędliniarski, gm. Chojny, ul. Rzgowska 175 — 50 zł.

13. Uczniowie VII klasy publ. Szkoły Powszechnej nr. 9 im. Kazimierza Promyka, Łódź ul. Wapienna 15 — 318,54 zł. oraz 58,8 dkg. srebra i 4,5 gr. złota.

14. Oficerowie rezerwy Skł. Mat. Intendenckich — 200,91 zł.

15. Czeladzie Rzeźniczo-Wędliniarscy, Łódź, ul. Wysoka 45 — gotówką 600 zł., na ścigacz im. wicepremiera Kwiatkowskiego — 251,23 zł.

16. Pracownicy Drukarni Przemysłu Włókienniczego Karol Steinert, Łódź, ul. Piotrkowska 276 — 1550 zł.

17. Firma Perła i Pomorski, Łódź, ul. Piotrkowska 85 — ofiarowała na FON 1 maszynę krawiecką wartości zł. 500.

SENATOR ZMIGRYDER-KONOPKA W ŁODZI.

Klub Demokratyczny w Łodzi urządza w piątek, dnia 2-go czerwca o godz. 20 min. 30 w sali Tow. Śpiewaczego przy ulicy 11-go Listopada 21 odczyt senatora profesora Zmigrydera-Konopki na temat: „Obywatel a Państwo".

Odczyt wywołał w szerokich sferach naszego miasta powszechne zainteresowanie ze względu na osobę prelegenta i aktualny temat.

Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie, prócz świąt, w lokalu Klubu Demokratycznego przy ulicy Kilińskiego Nr. 49 między godz. 19 a 21 oraz w lokalu Związku Lokatorów przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 101 odo godz. 10—19-ej.

Co usłyszymy przez Radio

dziś w niedzielę, dn. 28 maja i jutro, 29-go b. m.

NIEDZIELA, dnia 28-go maja 1939 r.

7.15—7.20: Pieśń „Pod Twoją Obronę". 7.20—8.00: Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Dętej Dyrekcji Tramwajów i Autobusów Miejskich pod dyr. Leona Cymermana. 8.00—8.15: Dziennik poranny. 8.15—9.15: Audycja dla wsi: 1) Gazetka rolnicza. 2) Przegląd rynków produktów rolnych. 3) Gra Orkiestra Pawła Rynasa. 9.15—11.45: „Biecz — zapomniany gród", transmisja z okazji 350-lecia śmierci Marcina Kromera. 1) Reportaż wstępny. 2) Nabożeństwo. 3) Reportaż. 11.45—11.57: Pogadanka sportowa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Poranek symfoniczny (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie polskie). Wykonawcy: Orkiestra Związku Zawod. Muzyków Chrześć. w Łodzi pod dyr. Tomasza Kiesewettera i Stefan Rachoń (skrzypce). 13.00—13.05: Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05—13.15: „Gramy w zielone" pogadanka — wygłosi Aleksandra Sękowska. 13.15—14.40: Muzyka obiadowa (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, Feliks Wilkoszewski — tenor, Józef Szolc—wiolonczela, Duet mandolinowo-gitarowy, Marian Sauer — akomp. 14.40—15.00: Rezerwa muzyczna. 15.00—15.30: „Pożegnanie z Bronią — powitanie z bronią" — audycja robotnicza w oprac. Antoniego Kasprowicza. 15.30—16.30: Audycja dla wsi: 1) „Nowiny ze świata" — omówi Kazimierz Pluciński (z Poznania). 2) Śpiewają chóry regionalne z Biecza (przez Kraków). 3) „Jedni dla drugich"—audycja w oprac. Marii Sosińskiej.

16.30—17.00: „Stara i nowa muzyka włoska" w wykonaniu Olgi Martusiewicz — fort. (Kraków).

17.00—17.30: Powszechny Teatr Wyobraźni: — „Wiatr wschodni, wiatr zachodni" — premiera słuchowiska według powieści Pearl Buck „Spowiedź Chinki", opracowała Zenobia Gawrońska. Wstęp Witolda Chwalewika.

17.30—18.20: „Na Bielany" — wesoła audycja muzyczna. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Chór Dana, Tadeusz Olsza — piosenki, Stefcia Górska — piosenki, Aleksander Łopuszek — imitacje.

18.20—18.30: Chwila Biura Studiów.

18.30—19.30: Muzyka filmowa i taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. i solistów.

19.30—20.00: Recital śpiewaczy.

20.00—20.10: „Na horyzoncie łódzkim" — felieton wygłosi red. Czesław Gumkowski.

20.10—20.15: Wiadomości sportowe lokalne.

20.15—20.55: Audycje informacyjne: Wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R. Przegląd polityczny. Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości sportowe Nasz program na jutro.

20.55—21.10: Reportaż z Krzemieńca — przez Lwów.

21.10—21.40: Melodie taneczne w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Dzięgielewskiego z udziałem Sióstr Burskich i Mieczysława Fogga.

21.40—22.10: „Lwowskie majówki literackie" — audycja literacko-muzyczna w oprac. Franciszka Pajączkowskiego i Wiktora Budzyńskiego (ze Lwowa).

22.10—23.00: Melodie taneczne — dalszy ciąg koncertu.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.00—DROITWICH: „Missa solemnis"—Beethovena. Dyr. Arturo Toscanini.

20.00—DEUTSCHLANDSENDER: „Falstaff", opera Verdiego.

20.15—SAARBRUECKEN: „Car i cieśla" — ope- Lortzinga.

20.30—MONACHJUM: „Oberon" — op. Webera.

20.30—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

21.00—RZYM: „Nieszpory sycylijskie" — opera Verdiego.

22.00—BUDAPESZT: Koncert muzyki francuskiej.

PONIEDZIAŁEK, dnia 29-go maja 39 r.

7.15—7.20: Pieśń „Ave Maria". 7.20—8.00: Muzyka (płyty) 8.00—8.15: Dziennik poranny. 8.15—9.00: Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgł. Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 9.00—11.10. Odpust zielonoświątkowy w Tursku (przez Poznań): 1) Reportaż wstępny o Tursku i o cudownym obrazie. 2) Pieśni z XVIII wieku do Matki Boskiej Turskiej—śpiewa lud. 3) Msza Św.—odprawi ks. proboszcz Franciszek Jędrzejewicz. Kazanie wygłosi ks. Jan Szmigielski. 4) Z mikrofonem na odpuście. 5) Wędrówka po wiejskim muzeum w Gołuchowie. Sprawozdawcy: prof. Jan Tokarski i Alfred Sikorski. 11.10—11.45: Rozmaitości muzyczne (płyty). 11.45—11.57: Przegląd czasopism. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03—13.00: Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symf. P. R. pod dyr. Czesława Lewickiego. 13.00—13.20: „Procesja w polu", fragment powieści Władysława Reymonta „Chłopi". 13.20—14.30: Muzyka obiadowa wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Rena Kopaczyńska — sopran, Al. Kowalski — tenor, Józef Ogniewski—skrzypce. 14.30—15.00: Teatr Wyobraźni dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Ptasia szkoła" według opowiadania Anny Lewickiej, opracowała Małgorzata Sterbówna (ze Lwowa). 15.00—15.35: Koncert Orkiestry Dętej Pułku „Dzieci Łodzi" pod dyr. kpt. Aleksandra Gaulá 15.35—16.30: Audycja dla wsi: 1) Lud turski opowiada, gra i śpiewa — audycja słowno-muzyczna z Turska (przez Poznań). 2) Pogadanka aktualna. 3) Nasze najbliższe zamierzenia, audycja dla młodzieży wiejskiej w oprc. Zofii Błasiakowej. 16.30—16.50: Śpiewa Chór odznaczony na konkursie. Transm. z sali „Sokolni" w Bydgoszczy. (przez Toruń).

16.50—17.35: „Jak pracują teatry w Warszawie", montaż w oprac. Tadeusza Byrskiego i Wiktora Trościanko.

17.35—19.00: Koncert rozrywkowy (z Wilna). Wykonawcy: Orkiestra Rozgł. Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. Janina Pławska — sopran. Męski kwartet wokalny „Hejnał" pod dyr. Franciszka Jankowskiego, Zbigniew Staśkiewicz - harmonia, Zespół mandolinistów „Kaskada" pod dyr. K. Skindera i Hipolit Zasadzki — klarnet.

19.00—19.35: Fragment koncertu chórów, biorących udział w Zjeździe Śpiewaczym w Wilnie. Transm. z Teatru Miejskiego w Wilnie.

19.35—19.45: Rozmowę z radiosłuchaczami przeprowadzi dyr. Stanisław Nowakowski.

19.45—20.10: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Ewa Osten — piosenki, A. Wentland—fortep.

20.10—20.15: Wiadomości sportowe lokalne.

20.15—21.10: Audycje informacyjne: Tygodnik dźwiękowy. Dziennik wieczorny (20.40) Wiadomości meteorolobiczne. Wiadomości sportowe z Rozgłośni. Nasz program na jutro.

21.10—21.25: Muzyka taneczna (płyty).

21.25—22.05: „Warszawa pojutrze" Wesoła Syrena

22.05—22.10: Przerwa.

22.10—23.00: „Rapsody in blue" Gershwina. Wykonawcy: Orkiestra jazzowa, chór oraz soliści. Transmisja ze Sztokholmu.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30—RYGA: „Hrabia Luksemburg" — operetka Lehara.

19.00—PRAGA: „Libusze" — opera Smetany.

19.30—WIEDDEŃ: „Sprzedana narzeczona"—opera Smetany.

20.00—BRUKSELA Franc.: „Les faux mendiants", opera Gresnicka.

20.15—OSLO: „Bal w Savoy'u" — operetka Romberga.

20.30—LILLE: Koncert symfoniczny.

20.30—RADIO PARIS: „Krzysztof Kolumb"—opera Milhauda.

Milion 44-ej Loterii

W dniu 26 maja, t. j. w ostatnim dniu ciągnienia IV-ej klasy 44-ej Loterii odbyło się losowanie głównej wygranej, wynoszącej milion złotych.

Jak już wiadomo graczom, którzy wysłuchali transmisji radiowej, jest to ostatnia loteria, w której główna wygrana musi wynosić milion złotych, gdyż w przyszłej 45-ej Loterii wygrana może wynosić milion złotych, ale może też wynieść tylko 500.000 zł., jak to przewiduje plan gry tej loterii.

Z powodu konieczności przeprowadzenia sprawdzań i krótkiego czasu przewidzianego dla transmisji radiowej, Dyrekcja tym razem nie mogła tą drogą zawiadomić ogółu, gdzie padła wygrana, a wszystkich to pewno zaciekawia.

Widocznie Fortuna chciała także przyczynić się do wzmożenia zasobów Państwa, gdyż milion wygrał Skarb Państwa.

Los nr. 160219 w poprzedniej 43-ej loterii nie istniał, w 44-ej Loterii więc nie było widocznie chętnego na zakup tego numeru, tak, że los pozostał w kasie Polskiego Monopolu Loteryjnego. W ten sposób wygrana zostaje przelana wraz z wszystkimi innymi dochodami Monopolu do Skarbu Państwa.

Mamy wrażenie, że takie rozstrzygnięcie przypadku jest w obecnej chwili najsłuszniejsze

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę i w poniedziałek o godzinie 8.30 dwa występy baletu Parnella.

W środę i w czwartek gościć będzie w Teatrze Miejskim Lucyna Szczepańska, która wystąpi w operetce Lehara „Skowronek".

TRZY OSTATNIE POWTÓRZENIA „JANA".

Dziś, w niedzielę, i w poniedziałek o godzinie 4-ej po poł., a we wtorek o godz. 8.30 wiecz. ostatnie powtórzenia komedii satyrycznej Bus-Feketego „Jan" po cenach najniższych.

Na ukończeniu pod reżyserją St. Wronckiego próby sztuki Maeterlincka „Burmistrz Stilmondu", a w opracowaniu scenicznym Br. Dąbrowskiego barwna wesoła operetka „Domek z kart" w adaptacji Tadeusza Kończyca.

WYSTĘPY ZESPOŁU IDY KAMIŃSKIEJ (Cegielniana 27).

Dziś i jutro grane będzie „Owcze źródło" po dwa razy. A mianowicie po południu o godzinie 4.30 (ceny zniżone) i o godz. 9.15 wiecz.

DWA DANCINGI ŁÓDZKIEJ RODZINY RADIOWEJ.

Łódzka Rodzina Radiowa w dniach 28 i 29 maja b. r. o godz. 17-ej urządza dancingi, z których całkowity dochód zostanie przeznaczony na internat dla dzieci ociemniałych. Dancingi te odbędą się w restauracji Hotelu Polskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 3. W programie występy artystyczne.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Dziś (28 maja) o godz. 6-ej po pol. „podwieczorek klubowy".

W środę (31 maja) o godz. 9 min. 15 koncert z udziałem p. Ireny Bossak-Joelowej (fortepian), p. St. Śliwkowicza (tenor) i p. inż. L. Libermana (akompaniament). W programie: utwory fortepianowe A. S. Kleina oraz arje operowe i pieśni neapolitańskie.

Wstęp dla członków klubu i osób zaproszonych.

M. KUSEWICKI W HELENOWIE.

Ucztą artystyczną będzie niewątpliwie koncert nadkantora synagogi warszawskiej, M. Kusewickiego, który odbędzie się w Helenowie dnia 31-go maja o godz. 9-ej. M. Kusewicki jest niezrównanym interpretatorem pieśni religijnych i żydowskich. Nadkantorowi towarzyszyć będzie orkiestra i chóry Tow. „Hazomir" pod batutą prof. Zaksa. Przy fortepianie p. Pietruszkowa.

DZIŚ W KINACH

CASINO: — „Chwila pokusy".
CAPITOL: — „Żona lalka".
CORSO: — I. „Niebezpieczna granica". II. „Pan i Covboy".
EUROPA: — „Tajemnice Morza Czerwonego".
GRAND-KINO: — „Mała Miss Broadway".
IRA — I. „Znachor". II. „Wacuś".
METRO: — „Obcym wstęp wzbroniony".
OAZA: — „Zapomniana melodia".
PALACE: — „Rena".
PALADIUM: — „Wyrok życia".
PRZEDWIOŚNIE: — „Dr. Murek".
RIALTO: — „Gunga-Din".
RAKIETA: — „Dr. Murek".
STYLOWY: — „Paryżanka".
TON: — „Maria Antonina".
URANIA: — I. „R. 107 wzywa pomocy". II. „Tłum szaleje".

ZE STOW INŻ. i ARCHITEKTÓW W ŁODZI.

We wtorek, dnia 30 maja b. r. o godz. 21-ej p. dr Józef Kon wygłosi w sali odczytowej Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 53 odczyt na temat: „Rubieże nauki".

Treść: Rozszczepienie i bezradność w cywilizacji. — Naukowe specjalności — wynik niewydolności umysłu ludzkiego. — Tęsknota za syntezą — imperatywem — inponderabiliami. Czy odrodzenie religijne.

Z KOŁA ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU BIBLIOTEKARZY POLSKICH.

W dniu 31 maja r. b. o godz. 19-ej w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej, Andrzeja Nr. 14 odbędzie się miesięczna konferencja Koła Łódzk. Zw. Bibliotekarzy Polskich, na której ks. dr. dyr. Henryk Rybus wygłosi referat p. t. „Dzieje biblioteki kapitulnej w Łasku".

ŚWIĘTA W „SIELANCE".

Miejscowe Koło L.O.P.P. Nr. 194 (Blok O. P.L. 1119) urządza w parku „Sielanka" (ul. Pabianicka 59), w pierwsze i drugie święto o godz. 14-ej zabawy ogrodowe z tańcami, jazdą na łódkach, strzelnicą i t. p. Wejście 50 gr., dla dzieci 25 groszy. Dochód przeznaczony na cele L.O. P. P.

Nasz reporter zanotował:

17-letnia Janina Główczyńska (Franciszkańska 75), w celu samobójczym napiła się nieznanej mieszaniny trującej. Desperatkę przewieziono do szpitala w stanie ciężkim. Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej dziewczyny nie ustalono.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ulicy Rokicińskiej Nr. 11 napił się trucizny 29-letni Jan Nowakowski, bezrobotny. W stanie ciężkim umieszczono niedoszłego samobójcę w szpitalu św. Józefa. Przyczyną desperacji — niepowodzenia natury materialnej.

Na ulicy Pabianickiej najechany został przez samochód 9-letni Konstanty Poręba (Czarneckiego 7), odnosząc obrażenia ciała. Pogotowie przewiozło go do domu.

W warsztacie mechanicznym przy ul. Czesława Nr. 5 uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy 45-letni Ferdynand Melzner, zamieszkały tamże.

Poszkodowany robotnik odniósł zmiażdżenie palców. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

* * *

W fabryce Antczaka przy ulicy Wólczańskiej Nr. 114, majster fabryki 58-letni Karol Olszewski (Nowo-Zarzewska 49) podczas przenoszenia ciężarów doznał złamania podudzia. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

Na posesji przy ulicy Wroniej Nr. 3 zamieszkały tamże 53-letni Andrzej Kopczyński, woźnica z zawodu, kopnięty został przez konia. Poszkodowany odniósł ranę brzucha i przewieziono go do szpitala.

* * *

Na ulicy Magistrackiej znaleziono wczoraj porzucone dziecko płci męskiej w wieku 13-tu miesięcy. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego — za matką wdrożono poszukiwania.

* * *

Na rynku Tanfaniego Zygmunt Jaworski (Sadowa 8) zatrzymany został na kradzieży z wozu Feliksy Paciorkowskiej (wieś Gajewska Kolonia, gminy Dalków).

— Z balkonu przy ulicy Zawadzkiej Nr. 23 dwaj osobnicy skradli wietrzące się futro, należące do Pinkusa Pinesa. Sprawców zatrzymano i oddano ich w ręce policji.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 47 Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Przenosi się zawody:

o mistrzostwo kl. „B“

a) Bar-Kochba — Sokół Ł. z dnia 28.V. 39 r. na dzień 8. VI. 39 r. boisko U.T. godz. 11.
b) Makabi — Bar Kochba z dn. 8. VI 39 r. na dzień 2. VII. 39 r. boisko Widzewa godz. 11.
c) Sokół Al. — Sokół Ł. z dn. 8. VI 39 r. na dzień 11. VI. boisko Aleksandrów godz. 17.30
d) Makabi — Sokół Ł. z dn. 11. VI. na dzień [illegible] VI. boisko Widzewa godz. 17.30.
e) Sokół Al. — Bar Kochba z dn. 11. VI. na dzień 25. VI. 39 r. boisko w Aleksandrowie godz. 17.30.

o mistrzostwo juniorów:

f) ŁKS. I — Przybyłowianka z dnia 4. VI. 39 r. z boiska w Zgierzu na dzień 8. VI. 39 r. boisko ŁKS., godz. 11.

2. Prostuje się omyłki drukarskie a mianowicie:
a) do komunikatu z dnia 17. V. 39 r. zamiast „Nr. 43“ winno być „Nr. 42“.
b) do komunikatu Nr. 45/39 zamiast stosunek bramek 1:2 winno być 1:4.

Jak wydobyto marynarzy z dna morza

Pierwszy sygnał — czerwona boja. — Rozmowa telefoniczna z komendantem „Squalusa“. — Zapas tlenu na 50 godzin. — Trzy sposoby ratowania zatopionych łodzi podwodnych

Cały świat z ogromnym naprężeniem śledził **prace, podjęte w celu wyratowania 59 marynarzy, żywcem pogrzebanych w łodzi podwodnej „Squalus“ na głębokości 80 metrów pod powierzchnią morza.**

Jak wiadomo z depesz, katastrofa nastąpiła podczas manewrów floty U. S. A. w pobliżu wyspy Wright, o godzinie 13 m. 10. W tym momencie łódź normalnie zanurzyła się pod powierzchnią morza. Minęła godzina i „Squalus“ nie wypłynął. O godzinie 17-ej komendant innej łodzi zauważył na powierzchni morza czerwoną boję, będącą **oznaką katastrofy.**

Do boi przymocowany był przewód telefoniczny, łączący zatopioną łódź z zewnętrznym światem. Natychmiast nawiązano kontakt. **Komendant „Squalusa“ spokojnym głosem oświadczył, że łódź leży na dnie oceanu i że nie może się wznieść o własnych siłach, albowiem woda zalała część maszynowni.**

— **Prawdopodobnie** — dodał komendant — **w chwili zanurzania się, jeden z otworów nie był dość szczelnie zamknięty i woda wdarła się do wnętrza. Wszyscy żyją, nastrój doskonały.**

Kontakt telefoniczny nie trwał długo. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn po tej pierwszej rozmowie **drut telefoniczny został przerwany.**

Natychmiast uruchomiono **radio-telegraf.** Admiralicja wydała rozkaz: —**natychmiast skierować na miejsce katastrofy wszystkie statki ratownicze, znajdujące się w pobliżu.**

Zapadała noc. Łódź podwodna „Sculpin“ zarzuciła kotwicę na miejscu katastrofy. Wkrótce przyłączył się do niej **krążownik „Brooklin“ i okręt-baza „Falcon“, specjalnie wyposażony do ratowana łodzi podwodnych.** Przy pomocy hydroplanów ściągnięto z najbliższej bazy doświadczonych nurków, przywykłych do pracy na znacznych głębokościach

Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej. Pierwszy nurek, który spuścił się na dno morza w nocy, wystukiwaniem począł porozumiewać się z „więźniami morza“. Załoga „Squalusa“ systemem Morse'a odpowiedziała:

— **Warunki nasze są niezłe, tylko chłód daje się nam dotkliwie we znaki.**

Ale niska temperatura nie była jedynym złem. Większe niebezpieczeństwo groziło im z powodu **wyczerpywania się zapasu tlenu, którego mogło starczyć najwyżej na 50 godzin!...** Prace ratownicze musiały więc odbywać się w niezwykle szybkim tempie, gdyż **po 50 godzinach nie udałoby się już uratować ani jednego marynarza.** Wszyscy zginęliby wskutek uduszenia. A wyciągnięcie łodzi podwodnej lub choćby jej załogi nie jest rzeczą łatwą...

Istnieją trzy sposoby ratownicze w takich wypadkach.

PIERWSZY SPOSÓB polega na **wydobyciu całej łodzi z głębi morza przy pomocy łańcuchów.** Biorąc jednak pod uwagę rozmiary „Squalusa“ i jego tonnaż o tym sposobie ocalenia łodzi wraz z załogą nie mogło być mowy. A poza tym było rzeczą niemożliwą, aby nurkom udało się na tej głębokości założyć łańcuchy ratownicze w krótkim czasie, jak tego wymagała wyjątkowa sytuacja.

DRUGI SPOSÓB polegałby na wykryciu niedość szczelnie przymkniętego otworu, przez który woda przedostała się do wnętrza łodzi. W tym wypadku **należałoby otwór ten szczelnie zamknąć i umożliwić załodze wypompowanie wody.** Może wtedy udałoby się podnieść łódź własnymi siłami. Ten sposób — jak wiadomo — **zawiódł kompletnie.**

Pozostała więc tylko **OSTATNIA MOŻLIWOŚĆ: — dzwon powietrzny i aparat Momsena.**

Operacja z dzwonem powietrznym przedstawia się następująco. Dzwon opuszcza się na dno morza i nurkowie muszą go jaknajszczelniej nałożyć na **górną powierzchnię łodzi.**

Po otwarciu luku **do dzwonu może przejść pięć osób.** Potem otwór zamyka się tak samo hermetycznie i **dzwon wciąga się na górę.** Operacja ta wymaga wiele czasu i musi być przeprowadzona **bardzo skrupulatnie.** Ponadto **podczas tej operacji morze musi być zupełnie spokojne.**

Wreszcie ostatnią deską ratunku jest **aparat Momsena,** będący odpowiednikiem spadochronu dla marynarzy. Aparat ten stanowi coś w rodzaju **„kauczukowych płuc“,** zawierających odpowiednią ilość tlenu.

Człowiek, chcący ratować się przy pomocy tego aparatu, musi posiadać przede wszystkim **żelazną wolę.** Chodzi o to że nie można wznieść się szybko z głębokości 80 metrów pod powierzchnią morza. Płuca nie wytrzymają szybkiej zmiany ciśnienia atmosferycznego łatwo mogą pęknąć.

Dlatego też marynarz musi podnosić się bardzo wolno na specjalnej linie. Co dziesięć metrów na linie widnieje wezeł **przy którym należy się zatrzymać conajmniej jedną minutę. W ten sposób wznoszenie się twałoby około 20 minut.** Na głębokości 80 metrów pod powierzchnią morza oprócz zupełnego mroku daje się we znaki również **silny chłód.** Marynarz, zmęczony długim wyczekiwaniem, stara się jak najprędzej znaleźć się na górze. Wystarczy na chwilę wypuścić stalową linę i ciało samo popłynie do góry... **Ale to jest pewna śmierć.** Dlatego też trzeba mieć dużo silnej woli, **by należycie wykorzystać aparat Momsena.**

Jak wiadomo, z 59 osób załogi „Squalusa“ **udało się dotychczas wyratować 33 osoby przy pomocy dzwonu. 26 osób znalazło prawdopodobnie śmierć na dnie morza...**

Nob.

Oblała kwasem solnym b. chlebodawcę

Zbrodnicza służąca została aresztowana

Przed domem przy ul. Przejazd 75 rozegrała się wczoraj dramatyczna scena. Do wychodzącego z bramy mężczyzny podbiegła jakaś młoda kobieta, która błyskawicznym ruchem **wydobyła z pod chustki butelkę i chlusnęła jej zawartością w twarz swej ofiary.**

Napadnięty w ostatniej chwili **uskoczył w bok i zasłonił sobie twarz ręką. Na wszczęty alarm młoda kobieta rzuciła się do ucieczki, została jednak zatrzymana.**

Jak się okazało, była to **Halina Kowalczyk,** bez stałego miejsca zamieszkania. Ostatnio pracowała ona w charakterze służącej w mieszkaniu Otto Bucholtza przy ul. Przejazd 75. Przed kilku dniami Bucholtz zwolnił ją za jakieś drobne uchybienie. Chcąc się zemścić, Kowalczykówna oczekiwała aż jej b. chlebodawca wyjdzie z bramy, a gdy to się stało — **usiłowała oblać go kwasem solnym.** Na szczęście Bucholtz nie odniósł szwanku.

Maturzyści i maturzystki

W Miejskim Liceum Męskim im. J. Piłsudskiego w Łodzi otrzymali w tym roku świadectwa dojrzałości: Badełek Edward, Chojnacki Kazimierz, Cyrański Jan, Filipczyński Tadeusz, Garnczarek Jerzy, Gercz Stanisław, Gogolewski Kazimierz, Kołodziejczak Karol, Kowaliński Eugeniusz, Kralkowski Kazimierz, Kucharski Jerzy, Lebenhaft Rafał, Merle Włodzimierz, Minc Stefan, Pinkus Gustaw, Piotrowski Adam, Rutstein Tadeusz, Sieber Edward, Tysiak Jerzy, Wcisło Eugeniusz, Wiśniewski Jerzy, Zborowski Marian, Zieliński Jan, Żyźniewski Edward.

* * *

W prywatnym Liceum Żeńskim „Wiedza" w Łodzi odbył się egzamin dojrzałości. Świadectwa otrzymały: Ajzenbach Felicja, Hamburska Hanna, Hejman Bela, Inberman Basia, Kliger Pola, Krakowska Hanna, Lipszyc Rela, Monat Lucyna Natalia, Morgenstern Estera, Rak Dora i Szajber Maria.

* * *

Dnia 23-go b. m. zakończone zostały egzaminy maturalne w Prywatnym Liceum Męskim I. Kacenelsona w Łodzi, które odbywały się pod przewodnictwem dyr. Liceum p. Rafała Jakubowskiego.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Borzykowski Chaim Lajb, Diament Mordka, Gotman Becalel, Goldhamer Mojżesz Jechiel, Jakubowicz Szlome Jakub, Kochen Izrael Mordka, Pines Mojżesz, Poznański Alter Jehuda, Rozenbaum Dawid, Szypicki Joel, Zylberman Nachemia.

* * *

W II Liceum Męskim Tow. Szkół Żydowskich w Łodzi odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnicwtem dyr. Zygmunta Ellenberga.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Ejzenberg Eleazar, Gurt Hersz, Katz Michał, Landau Dawid, Monat Abram, Racimora Lajb, Rapeport Salomon, Szmuszkowicz Eliasz, Szpiro Jakub, Wolnerman Mendel, Zajderman Chaskel.

Zakończone zostały egzaminy maturalne w Prywatnym Liceum Humanistycznym i Przyrodniczym im .Elizy Orzeszkowej w Łodzi. Świadectwa dojrzałości otrzymały:

W Liceum Humanistycznym: Buffenstein Mira, Górska Stanisława, Gwircman Blanka, Langnas Teofila, Lemańska Hena, Nadel Kazimiera, Perlmuter Irena, Rogozińska Helena, Rubinek Rachela, Waks Renata.

W Liceum Przyrodniczym: Abramowicz Bela, Brum Helena, Działoszyńska Freda, Fiszer Blanka, Gawartin Arna, Hak Janina, Ingster Danuta, Lemańska Miriam, Palińska Zofia, Rozenbaum Celina, Szreter Alicja, Szydłowska Sara, Wasserman Janina, Wiżańska Olga, Wolfson Hena, Zylberszac Rachela.

* * *

Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego Zgromadzenia Kupców m. Łodzi: Engelman Roman, Garewicz Jan Henryk, Glazer Zygmunt Janusz, Gliksman Bolesław Jerzy, Golde Henryk Zdzisław, Gundlach Jan Stanisław, Gundlach Władysław Rudolf, Gelersztajn Baruch, Holcgreber Bogdan Wacław, Kalinowski Zbigniew, Kopaczewski Walery, Lebioda Stefan Bronisław, Lebioda Henryk Tadeusz, Pilcz Henryk, Sawicki Jan, Sejneński Julian, Sierzchała Zdzisław, Steinert Karol, Perca Marceli, Szapiro Karol, Spiro Zdzisław, Szenfeld Bolesław, Wąsowski Zbigniew Andrzej, Wroński Włodzimierz.

Z Łódzkiego Automobil Klubu

W dniu 25 maja rb. w salonach Grand-Hotelu odbyło się ogólne zebranie Łódzkiego Automobil Klubu. Zebranie wybrało na członków honorowych organizacji za zasługi dla Ł. A. K. pp. Aleksandra Schichta i Emila Gołkontta. W skład zarządu weszli: prezes — dr. Eugeniusz Schicht, wiceprezesi: Neugebauer Ludwik, Rymkiewicz Władysław i Hoffmann Zygmunt, generalny sekretarz p. Tesche Edmund, skarbnik p. Glathe Brunon.

Członkami zarządu zostali: p. Bellen Emeryk, Czilingarian Michał, Emde Karol, Feit Feliks, Grapow Eugeniusz, Haessler Karol, dr. inż. Loth Emilian, Przybyszewski Czesław, Ramisch Cezary, Schuelde Albert, Weigt Jan i kpt. Witanowski Tadeusz.

Prezesem komisji rewizyjnej wybrano p. Kahlerta, sportowej p. Grapow, turystycznej p. Izydorczyk, gospodarczej p. Schuelde.

Do gremium zarządu wszedł p. kpt. Witanowski Tadeusz.

Obecnie Łódzki Automobil Klub przystępuje do szeroko zakrojonej akcji propagandowej na rzecz motoryzacji kraju. Od 1 czerwca rb. łódzki Automobil Klub będzie prowadził egzaminy szoferskie i wydawał prawa jazdy.

Kto zdyskwalifikował budynek

w którym mieści się szkoła powszechna Nr. 130

Donosiliśmy dnia 18 maja, w artykule, zatytułowanym „Brak budynków szkolnych", o zamknięciu szkoły powszechnej przy ul. Pomorskiej 52.

Kierownik wspomnianej szkoły, p. Kluczyński, w liście do redakcji, zaprzeczył naszej informacji, że budynek szkolny przy ul. Pomorskiej Nr. 52 **został zdyskwalifikowany przez władze szkolne.**

Obecnie dowiadujemy się następujących szczegółów w tej sprawie:

W dniu 31 stycznia 1939 roku odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej, na którym powzięta została poniższa uchwała:

„W związku z pismem Inspektoratu Szkolnego Miejskiego łódzkiego z dn. 31 stycznia 1939 roku, Nr. 654/39, Rada Szkolna m. Łodzi, zważywszy, iż

po pierwsze: lokal publicznej szkoły powszechnej Nr. 130 przy ul. Pomorskiej 52 został zdyskwalifikowany, dn. 28 października 1937 r. przez pełniącą obowiązki wizytatora higieny szkolnej p. Dejterową, oraz 3 grudnia 1938 roku przez komisję budowlaną, a

po drugie: iż dużej liczby dzieci nie będzie można pomieścić w publicznych szkołach powszechnych, w myśl art. 3 i 4 ustawy z dn. 17 lutego 1922 roku o zakładach i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, uchwaliła jednogłośnie likwidację szkoły powszechnej Nr. 130 z dniem 30 czerwca 1939 roku".

Powyższa uchwała Rady Szkolnej, powzięta naskutek pisma Inspektoratu Szkolnego, przesłana została do Zarządu Miejskiego z uwagą, że Zarząd Miejski może się w określonym terminie od uchwały tej odwołać. **Zarząd Miejski jednak odwołania nie wniósł, wobec czego uchwała stała się tym samym prawomocna.**

Do wszystkich mieszkańców Łodzi

Apel Czerwonego Krzyża, który chroni i ratuje

Czerwony Krzyż obchodzi w roku bieżącym 20-lecie swego istnienia. Jubileusz przypada na czas, kiedy musimy być gotowi na wszelką ewentualność. To też Czerwony Krzyż, aby sprostać swym zadaniom, apeluje do wszystkich obywateli o poparcie materialne, aby móc zaopatrzyć sekcje ratowniczo-sanitarne w potrzebny sprzęt.

Niech nikogo nie braknie wśród ofiarodawców, najdrobniejsza ofiara dopomoże do realizacji zbożnego dzieła — a więc składajcie ofiary na listy ofiar, kupujcie nalepki okienne, nie odmawiajcie kwestarzom.

Właściciele domów proszeni są o udekorowanie domów chorągwiami czerwono-krzyskimi a przedsiębiorstwa i sklepy o udekorowanie witryn sklepowych. W czasie od 1—10 czerwca na wszystkich oknach winien być znak Czerwonego Krzyża, który chroni i ratuje.

Tragiczny wypadek na ul. Brzezińskiej

Tramwaj najechał na grupę, powracającą z cmentarza. — Jedna osoba poniosła śmierć

Wczoraj, około godziny 5-ej popoł., w końcu ulicy Brzezińskiej, tuż przy alei wiodącej do cmentarzy katolickich, wydarzył się wypadek tramwajowy, który pociągnął za sobą jedną ofiarę ludzką.

W pewnej chwili, gdy grupa mężczyzn, powracająca z cmentarza, szła ulicą Brzezińską w stronę miasta, najechał na nich z tyłu tramwaj.

Skutki były tragiczne: czterej mężczyźni zostali ranni, a jeden z nich — tak ciężko, iż zmarł na miejscu. Jak ustalono, był nim 24-letni Jan Trzecianowski.

O wypadku powiadomiono władze policyjne. Lekarz pogotowia przewiózł zwłoki ś. p. Trzecianowskiego do prosektorium miejskiego. Policja zatrzymała motorniczego, którego jednak po przesłuchaniu i stwierdzeniu przyczyn katastrofy — zwolniono. (gr)

W Krynicy pogoda!

Przeszło 3 tysiące kuracjuszy. Łódź na pierwszym miejscu

Krynica, w maju.

Sądząc ze znikomej frekwencji gości w pierwszej połowie maja — zdawało się — wobec sytuacji ogólnej, że pierwszy **sezon** w Krynicy będzie stracony.

Jakoż od 16 maja rozpoczął się stopniowy napływ gości z różnych dzielnic Polski i Krynica jakby ze snu się obudziła do życia. Równocześnie dał się zauważyć wzmożony ruch turystyczno wycieczkowy, który zainaugurowała wycieczka **liceantów łódzkich.** Następnie już Lwów i Kraków obesłały Krynicę swą młodzieżą szkolną. Dalekie Kresy Wschodnie wysłały tu też swe hufce młodzieżowe. Ostatnio znów przybyła tu wycieczka uczonych węgierskich, a sygnalizują przyjazd akademików bułgarskich. Największe ożywienie turystyczne przewidywane jest na zbliżające się Zielone Święta.

W okresie ostatniego tygodnia zaczęły się zaludniać pensjonaty. Krynica liczy w tej chwili przeszło 3 tysiące kuracjuszy, a więc o prawie 10 proc. więcej, niż o tej porze w roku ubiegłym. Statystyka wykazuje że na 1-szym miejscu stoi **Łódź i województwo łódzkie,** dalej Kraków i Lwów. Na czwartym miejscu Poznań i Bydgoszcz, a Warszawa, która tu zawsze była „górą" — odleciała na szary koniec.

Pogoda naogół — z małymi zmianami — dopisuje.

Najbliższą uroczystością w Krynicy będzie — otwarcie nowego drugiego Domu Zdrojowego urządzonego z komfortem i pewnym luksusem. ch.

Od Chrobrego do Piłsudskiego

Cykl audycyj radiowych o wielkich wodzach Polski

W sezonie letnim Polskie Radio rozpoczyna wielki cykl audycyj p. t. „Miecz i sława", poświęcony wybitnym postaciom historycznym Polski. Tytuł tego cyklu zaczerpnięty jest z „Króla Ducha" Słowackiego („Ofiarą twoją miecz i sława"), a zadaniem jego będzie odtworzyć epopeę sławy oręża polskiego, przypomnieć rycerskie tradycje Polski i wielkich bohaterów narodowych.

Na cykl ten złoży się 14 audycyj, z których każda ześrodkuje się na jednej postaci historycznej. W poszczególnych audycjach uwzględnione zostaną następujące postacie. Chrobry, Bolesław Śmiały, Krzywousty, Jagiełło, Władysław Warneńczyk, Stefan Batory, Chodkiewicz, Sobieski, Kościuszko, Książę Józef, Dąbrowski i Piłsudski.

Z każdą z tych postaci wiąże się w audycji nie tylko epoka, ale i pewien zasadniczy problem, pewna zasadnicza, naczelna idea przenikająca całą działalność danego bohatera. A więc Chrobry ukazany zostanie jako twórca pierwszego polskiego imperium; Bolesław Śmiały jako zdobywca Kijowa i symbol ekspansji polskiej na Wschód; Krzywousty wyrażać będzie dążność Polski do oparcia się o Bałtyk; Jagiełło — Krzyżacy i Grunwald; Warneńczyk przedstawiony zostanie jako rycerze wiary; Batory jako pogromca Moskwy; Chodkiewicz jako zwycięzca Szwedów, a Żółkiewski — Turków; Czarniecki jako symbol walki z zalewającym Rzeczpospolitą „potopem"; Sobieski — obrońca Europy, przypomni prawdę o Polsce przedmurzu chrześcijaństwa — „antimuralae christianitatis"; Kościuszko — to obrońca Niepodległości; Książę Józef jako rycerz honoru; Dąbrowski — twórca pierwszych Legionów i Piłsudski wskrzesiciel Odrodzonej Polski i odnowiciel Jej mocarstwowych dążeń.

Tak więc w cyklu tych audycyj ujęte zostanie w syntezę cała historia Polski w jej zasadniczych rysach, wszystkie trudności i burze dziejowe, wobec jakich stawała Rzeczpospolita, wszystkie najpiękniejsze zrywy naszego ducha i naszego oręża.

Kongres b. kombatantów francuskich w Częstochowie

Byli kombatanci i rezerwiści Armii Francuskiej, zamieszkali w Polsce, odbywają okresowo walne zjazdy, mające na celu podkreślenie ich łączności z daleką Ojczyzną i przywiązanie braterstwa broni francusko-polskiego.

Ze zrozumiałych względów zjazd tegoroczny, odbyty w Częstochowie, miał charakter szczególnie uroczysty, a przebieg jego jeszcze raz zadokumentował niezachwiane przywiązanie byłych francuskich żołnierzy do ich sztandarów oraz do ideałów, które są również drogie sercu każdego Polaka.

Przybyłych z całej Polski uczestników zjazdu witał prezes Stow. b. kombatantów p. Jerzy Couturon, kawaler orderu Polonia Restituta, zasłużony społecznik, kapitan rez. Armii Francuskiej. W charakterze gości zaszczycili zjazd swą obecnością przedstawiciele ambasady francuskiej w osobach pp. radcy de Seguin, attache handl. Depret-Bixio, attache morskiego Gruillot, konsul francuski w Katowicach, przedstawiciele miejscowych władz państwowych, wojskowych i samorządowych na czele z dowódcą dywizji gen. dr. Gąsiorkowskim, starostą częstochowskim i prezydentem miasta, liczna grupa oficerów miejscowego garnizonu, delegacje związków kombatanckich z prezesem Federacji P.Z.O.O. adw. Bobowiczem i t. d.

W kościele na Jasnej Górze J. E. ks. biskup Kubina odprawił nabożeństwo okolicznościowe, jako w dzień święta Patronki Francji Joanny d'Arc, przy czym kazanie w języku francuskim wygłosił ks prof. Dawid. Uczestnicy zjazdu po nabożeństwie udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyli wieńce.

W trakcie zebrania towarzyskiego wygłoszono szereg przemówień na temat nierozerwalności węzłów łączących kombatantów obu Narodów i gotowości wspólnego zjednoczenia się dla obrony granic i honoru Ojczyzny.

Pod koniec kongresu, który zamienił się w żywiołową manifestację braterstwa broni polsko-francuskiego, wystosowane zostały depesze hołdownicze do Marszałka Śmigłego-Rydza i do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Obrony Narodowej w Paryżu.

Kronika szachowa

WALNE ZGROMADZENIE Ł.O.Z.SZ.

Dnia 14 maja w lokalu Zw. Prac. Bankowych odbyło się w obecności delegatów 14 zrzeszonych klubów doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego. Zgóra 4-godzinne obrady toczyły się w atmosferze dużego zainteresowania i b. rzeczowych ogłat. W dyskusji m. in stwierdzono znaczny wzrost liczby członków związku w okresie sprawozdawczym oraz znaczne usprawnienie rozgrywek, które pod względem ilości uczestników były najliczniejsze na przestrzeni ostatnich lat.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz związku.

Do zarządu weszli pp.: T. Regedziński — jako prezes, M. Spektor — wiceprezes, J. Zieliński, mgr. H. Russak — sekretarze, Z. Mikuła — skarbnik, K. Wróblewski — gospodarz, mgr. H. Wolkowicz — kronikarz, A. Gawryszczak, J. Natanson — członkowie komisji gier.

Komisja rewizyjna — K. Śmiech, A. Bellstein, Czarnecki, Grycuk i Millak.

Komisja gier i dyscypliny: A. Gawryszczak, — przewodniczący, J. Natanson — z-ca przewodniczącego, członkowie — A. Seidler, K. Pałczyński, Masztalerz, S. Pchliński i A. Kunce.

Zebraniu przewodniczył p. S. Grycuk.

Kraj, który dławi się złotem

Niepokoje socjalne w U. S. A.

Stosunki na rynku pracy. — Demonstracje antyfaszystowskie. — Napływ kapitałów z Europy

(Od stałego korespondenta „Republiki" z U. S. A.)

New York, w maju

Ameryka obchodzi święto pracy we wrześniu. Zdarzają się jednakże zwykle i 1 maja ożywione manifestacje. Tegoroczne manifestacje należały raczej do **bardziej ożywionych,** miały atoli charakter **czysto politycznej demonstracji antytotalnej.** Wszystkie transparenty, napisy, mowy i okrzyki miały jedną i tę samą treść: „Precz z faszyzmem, precz z totalizmem, precz z nazizmem".

Ponieważ poza Niemcami i Italią w Stanach Zjednoczonych żyje największa ilość Włochów i Niemców, przeto **nastroje te mogą nie być pozbawione pewnego znaczenia.** Zresztą, wśród samych tutejszych Niemców, a szczególnie Włochów, przeważają poglądy **wrogie totalizmowi.** Najbardziej pod tym względem reprezentacyjną jest osoba samego burmistrza Nowego Yorku, **La Guardia,** który uważany już jest teraz za poważnego kandydata do fotelu prezydenta Stanów podczas nadchodzących wyborów.

W chwili, kiedy „Republika" otrzyma niniejszy artykuł, święto robotnicze będzie już poza bieżącą aktualnością, wspominamy jednak o nim dlatego, że pierwsza połowa maja upłynęła tutaj pod znakiem poważnego wstrząsu społecznego, spowodowanego

strajkiem w kopalniach węgla.

Łatwo sobie wyobrazić konsekwencje, jakie to bezrobocie mogło pociągnąć za sobą dla całego życia gospodarczego Ameryki, tym bardziej, iż od pierwszej chwili dała się wyczuć iście amerykańska nieustępliwość z obu stron.

Same żądania, wystawione przez robotników, miały raczej charakter **polityczno - społeczny niż ekonomiczny** i wskazywały wyraźnie na to, że **toczy się dalsza nieubłagana rozgrywka pomiędzy dwoma związkami robotniczymi,** tj. pomiędzy Amerykańską Federacją Pracy, A. F. L., której przewodniczy Green, a sławetnym Komitetem Organizacji Przemysłowej, na którego czele stoi energiczny i ambitny John Lewis.

Doktryny społeczne, w rodzaju marksizmu, wydają się praktycznemu umysłowi Yankesa jakąś **odległą i chimeryczną abstrakcją,** nie mogą więc tutaj liczyć na powodzenie, błędem byłoby jednakże przypisywanie ostatnich konfliktów wyłącznie osobistej rywalizacji dwóch wodzów ruchu robotniczego. W rzeczywistości ścierają się ze sobą **dwa odmienne światopoglądy,** mimo wszystko trzeba nawet użyć wyrazu **„dwie odmienne ideologie".**

Stare związki Green'a dążą niewątpliwie do poprawy bytu robotnika, stosownie do zakorzeniałych od dawien dawna poglądów uważają jednakże indywidualną sytuację robotnika za przejściową, za zajęcie niejako tymczasowe, prowadzące przy sprzyjających okolicznościach do usamodzielnienia się. Komitet Przemysłowej Organizacji natomiast przypomina raczej jakieś europejskie związki klasowe, od których jednak się różni prężnością i amerykańską energią w dążeniu do zdobycia władzy i wpływów.

Niezwykle charakterystyczne są pod tym względem wystawione w czasie ostatniego strajku żądania, wyrażające się krótko i jasno w dwóch słowach: **closed shop,** w tłomaczeniu dosłownym **zamknięty sklep.** W rzeczywistości ten zamknięty sklep oznacza, że **dostęp do pracy w danej gałęzi produkcji zostaje zamknięty dla robotników, nie należących do związku, posiadającego w tej grupie przedsiębiorstw większość.** Taka interpretacja zasady umowy zbiorowej nie ma, oczywiście, na celu pozbawienie chleba robotników, nie należących do żadnego związku lub należących do związku konkurencyjnego, lecz **zmuszenie ich do wstąpienia do organizacji, przeważającej i stworzenie jednego związku, obejmującego obowiązkowo wszystkich pracowników danej branży.** Ponieważ w kopalnictwie Komitet Przemysłowej Organizacji posiadał liczebną przewagę, szło o **uzyskanie monopolu ruchu robotniczego i zniszczenie starych syndykatów.** Po załatwieniu sprawy w kopalniach ruch analogiczny miał być przeniesiony na teren **przemysłu samochodowego,** gdzie komitet Lewis'a również posiada przewagę sił.

Wskutek energicznej interwencji sfer administracyjnych do porozumienia doszło znacznie szybciej, niż się spodziewano, i pozornie Komitet Organizacji Przemysłowej uzyskał świetne zwycięstwo. Istotnie z 21 towarzystw górniczych **15 towarzystw, zatrudniających 80 proc. wszystkich górników amerykańskich, nie miało innego wyjścia, jak przyjąć żądanie „closed shop",** jednakże pozostałych 6 towarzystw górniczych wystąpiło z powszechnego związku przemysłu górniczego, a ponieważ przedsiębiorstwa te eksploatują kopalnie, znajdujące się w stanie Kentucky, więc utworzyły własny związek stanowy od ogólno - państwowego niezależny i zasady „closed shop" nie uznający. Miejscowe władze stanowisko to uznały za zupełnie legalne. Utworzony w ten sposób wyłom jest w każdym razie zbyt **poważny, by Lewis mógł dyktować wa**runki pracy i płacy, tym bardziej, że **należy się spodziewać odwetu ze strony Amerykańskiej Federacji Pracy.** Stosunki te są z pewnością zupełnie odmienne od europejskich, ale w ostatecznym obrachunku pewne analogie istnieją.

Różnice i analogie przejawiają się tak że na innym terenie życia państwowego. Największym kłopotem ministra skarbu, Mr. Morgenthau, jest bezustanny

NAPŁYW KAPITAŁÓW EUROPEJSKICH.

przyjmujących formę olbrzymich transportów bezużytecznego i nieprodukcyjnego złota. Zapasy kruszcu przekraczają obecnie wartość 16 miliardów dolarów, t. j. przeszło 60 proc. całego złota światowego. Mają jeszcze wszyscy w pamięci fatalne skutki powrotnej fali tego zalewu i nie ulega wątpliwości, że **taka powrotna fala może się wydarzyć ponownie i może mieć równie niepożądane następstwa.** Narazie rząd w pierwszym rzędzie korzysta z niezwykle obfitego taniego pieniądza, finansując deficyt budżetowy krótkoterminowymi niezwykle nisko oprocentowanymi obligacjami. Skłania to jednakże mimowoli do mało oględnego **szafowania groszem publicznym,** tym bardziej, że z jednej strony istnieje tendencja do zmniejszenia bezrobocia, a z drugiej dążenie do **udoskonalenia obronności kraju.** Ostatnio np. uchwalono na samą tylko marynarkę wojenną 775 milionów dolarów oraz 277 milionów na rozszerzenie kanału Panamskiego.

Te olbrzymie wydatki nie przyczyniają się jednakże do wytworzenia utrzymanej tendencji dla surowców, co samo przez się wskazuje na **niekorzystną sytuację przemysłu.** Wprawdzie w porównaniu z rokiem ubiegłym wyczuwa się pewną poprawę, organizacje przemysłowe domagają się jednak usilnie **bardziej oględnej polityki podatkowej, czego nie będzie można uniknąć.** Mowa jest np. o zniesieniu opodatkowania niewypłaconych w formie dywidend zysków, wszyscy bowiem rozumieją konieczność **tworzenia rezerw w celu umożliwienia wielkim przedsiębiorstwom przemysłowym przetrzymania chwil nieuniknionej depresji.**

Państwo będzie także musiało prędzej czy później przyjść z pomocą wielkim towarzystwom kolejowym, których sytuacja jest szczególnie niepomyślna.

Giełda przejawia w każdym razie pewien niepokój wobec tych problemów i reaguje zniżkowo.

Harry J. Steve.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 28 maja 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Obrady komisji polsko-francuskiej

w sprawie obrotu towarowego. — 60-cio milionowy kredyt francuski spłacimy węglem

Jak się dowiadujemy, w początkach czerwca przybędzie do Warszawy delegacja francuska, celem wzięcia udziału w pracach **komisji mieszanej polsko-francuskiej.**

Przedmiotem obrad będą sprawy, związane z obrotem towarowym pomiędzy obu krajami. Będzie to pierwsze posiedzenie komisji polsko-francuskiej od chwili wprowadzenia do układu w obrocie towarowym pomiędzy obu krajami nowego avenant, t. j. systemu tranzakcyj wiązanych. Do czasu wprowadzenia nowego avenant obrót był swobodny w ramach kontyngentów.

Obecnie oprócz ograniczeń kontyngentowych obowiązują jeszcze t. zw. kompensaty prywatne, polegające na ścisłym przestrzeganiu zasady wzajemności w wymianie towarów.

Ponieważ nowy system obowiązuje niedawno, bo od 22 marca roku bieżącego, obrady komisji mogą mieć duże znaczenie ze względu na konieczność sprecyzowania szeregu szczegółów.

*

Jak już donosiliśmy, przyznana rządowi polskiemu pożyczka grupy francuskiej Als-Thom w Paryżu na budowę dwóch elektrowni elektryczno-gazowych oraz linii bardzo wysokiego napięcia w COP-ie, wyniesie ok. 60 mil. zł. **Pożyczka ta została zaciągnięta na 10 lat przy oprocentowaniu 5 proc. w stosunku rocznym.**

Kwota oprocentowania wyniesie przeto od tej sumy ok. 3 mil. rocznie a spłata licząc po 1/10 części kapitału 6 mil. zł. w roku pierwszym spłaty pożyczki. W ten sposób roczna obsługa pożyczki będzie wynosiła w pierwszym roku jej spłaty 9 mil. zł. rocznie, a w latach następnych sukcesywnie będzie się zmniejszała wysokość kapitału oraz oprocentowania.

Ponieważ z tytułu obsługi tej pożyczki należałoby transferować dość wysokie kwoty w dewizach, rząd polski zastrzegł w umowie kompensatę w odpowiednio zwiększonym eksporcie towarowym do Francji.

Wobec tego, że istnieją dość znaczne trudności z uwagi na obecną koniunkturę cen powiększenia eksportu rolniczego, rząd francuski wyraził zgodę na naszą propozycję pokrywania obsługi, zaciągniętej pożyczki głównie eksportem węgla polskiego.

W ten sposób uwydatnia się dalsza dodatnia strona zaciągniętej pożyczki tym, że z tytułu jej obsługi nie będziemy pozbawiali się dewiz, a eksportować będziemy artykuł, którego mamy pod dostatkiem i którego eksport posiada szereg dodatnich stron., tak ze względów gospodarczych jak i socjalnych.

Tranzakcja ta — jak nas informuje Polsko-Francuska Izba Handlowa w Warszawie — będzie przeprowadzała po stronie francuskiej przez Assurance Credit, instytucja, pozostająca pod kontrolą francuskiego ministerstwa przemysłu i handlu.

Litewski handel

kierowany przez Libawę

Według danych statystycznych w kwietniu rb. 55 proc. eksportu i 58 proc. importu litewskiego skierowane było przez łotewski port Libawę.

Import i eksport litewski przez Kłajpedę wynosił w tym miesiącu zaledwie 20—30 proc. (pat)

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 26-go maja 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.82, czerwiec 9.22, lipiec 8.92—93, sierpień 8.29, wrzesień 8.24, październik 8.24, listopad 8.12, grudzień 8.00—8.01, styczeń 7.95, luty 7.93, marzec 7.91, kwiecień 7.90, maj 7.90.

NOWY ORLEAN: Loco 9.52, lipiec 9.01, październik 8.34, grudzień 8.13, styczeń 8.08, marzec 8.02—8.03, maj 8.03, lipiec 8.00—8.02.

LIVERPOOL: Loco 5.48, maj 5.03, czerwiec 4.89, lipiec 4.76, sierpień 4.62, wrzesień 4.52, październik 4.48, listopad 4.41, grudzień 4.41, styczeń 4.42, luty 4.43, marzec 4.45, kwiecień 4.46, maj 4.47.

„Giza" 7: Loco 6.61, maj 5.55.

„Giza" 2: Maj 6.52, lipiec 6.47, wrzesień 6.47, październik 6.49, listopad 6.52, styczeń 6.56, marzec 6.58.

Egipska: Loco 6.51.

Upper: Loco 5.78, lipiec 5.60, wrzesień 5.60, październik 5.57, listopad 5.56, styczeń 5.57, marzec 5.59, maj 5.58.

BREMA: Loco 11.51, lipiec 9.95, październik 9.14, grudzień 8.91, styczeń 8.88, marzec 8.91, maj 8.86.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Lipiec 11.67, listopad 12.13.

„Giza": Lipiec 11.57, listopad 11.64, styczeń 11.71, marzec 11.75.

Ashmouni: Czerwiec 9.45, sierpień 9.59, październik 9.62, grudzień 9.70, luty 9.74, kwiecień 9.80.

Obrót Zjedn. Zakł. Scheiblera i Grohmana

wyniósł w 1938 r. 57 mil. 545 tys. zł.

W dniach ostatnich odbyło się w Łodzi zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana S. A. pod przewodnictwem prezesa zarządu dr. Feliksa Maciszewskiego.

Z przedłożonego sprawozdania zarządu za rok operacyjny 1938 wynika, że spółka osiągnęła obrót netto w wysokości zł. 57.545.578.74, to jest o 4 procent wyższy, aniżeli w roku 1937.

Średnia liczba zatrudnionych robotników w sprawozdawczym okresie wynosiła 8.298 osób.

Przedłożony rachunek strat i zysków wykazuje zysk w wysokości złotych 8.050.591.18, który uchwalono w całości przenieść na kapitał amortyzacyjny.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do rady nadzorczej na miejsce ś. p. prezesa Henryka Grohmana wszedł dotychczasowy członek zarządu p. Leon Herbst. Na jego miejsce w zarządzie wybrany został p. Karol Grohman, tak, że w skład zarządu wchodzą obecnie: prezes Feliks Maciszewski, Jerzy Scheibler i Karol Grohman.

Z Sądu Handlowego

Na ostatnim posiedzeniu wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego okręgowego M. Supersona i przy udziale sędziów handlowych Neugebauera i Jasińskiego rozpoznawano wniosek firmy „Farbiarnia i Wykończalnia Juljusz Lohrer" (Hipoteczna 25) zgłoszony w dniu 2 maja r. b. o ogłoszenie upadłości i uzupełniony na polecenie sądu złożonym w dniu 25 maja bilansem firmy na dzień 31 marca r. b. Bilans ten zamknięty jest sumą zł. 1.154.942, z czego po stronie pasywów bieżących pozycje akceptów, banków i wierzycieli wynoszą zł. 753.596, na ogólną ilość aktywów likwidalnych jak gotówizna, weksle, dłużnicy i papiery wartościowe na zł. 195.356 i dalszych aktywów których nie można uważać za realne jak dłużnicy wątpliwi i protesty na około zł. 113.000.

Syndykiem mianowany został Bronisław Granert, a sędzią komisarzem sędzia handlowy Alfred Haessler.

W tym samym dniu ogłoszono upadłość farbiarni i wykończalni Ch. Korn i S-ka, w Konstantynowie oraz jej współwłaścicielom Chaskiel Kornowi i Herszowi Nachmanowi Grossbartowi, na własną prośbę firmy. Syndykiem wyznaczono Wiktora Grabowskiego, a sędzią komisarzem S. H. Al. Maczewskiego. W obydwu tych sprawach upadłości zakreślony został dla wierzycieli termin zgłoszenia pretensji do 26 lipca roku bież.

Przed dwoma tygodniami ogłoszona została upadłość Julianowi Klattowi właścicielowi tkalni zarobkowej przy ul. Targowej 28, który jak sam twierdzi w podaniu zgłoszonym do sądu ponownie znalazł się w stanie niewypłacalności. (Pierwszą upadłość ogłoszono mu 29 kwietnia 1937 r.). Syndykiem masy wyznaczono adw. Mikołaja Urbanowicza, a sędzią komisarzem s. h. Wacława Klawego.

Już po ogłoszeniu upadłości na posiedzeniu niejawnym pełnomocnik wierzyciela Sp. Akc. Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego zgłosił sprzeciw co do uwzględnienia wniosku o ogłoszenie upadłości, który, zdaniem jego, jest bezpodstawny. Jak twierdzi wierzyciel, upadła firma od lat pracuje tylko zarobkowo, więc żadnych długów handlowych nie posiada, a obecnie jedynie dla udaremnienia jego egzekucji z tytułu zaległego komornego, oraz Ubezpieczalni z tytułu zaległych składek, a więc w celu odebrania przywileju wierzycielom uprzywilejowanym zgłosiła wniosek o ogłoszenie sobie upadłości.

Sprzeciw ten jednak wobec złożenia go już po powzięciu decyzji co do upadłości nie mógł być rozpoznany.

Jakie przedsiębiorstwa powinny być uznane

za prowadzone w większym rozmiarze

W związku z projektami nowego rozporządzenia o przedsiębiorstwach prowadzonych w większym rozmiarze, odbyło się dnia 24 bm. zebranie Komisji Prawno-Administracyjnej Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Na zebraniu tym postanowiono przyjąć jako zasadnicze kryterium dla oceny charakteru i rozmiaru przedsiębiorstwa jego obrót określony w wymiarze ostatecznym władz skarbowych, przy czym **zasadniczą granicą obrotu dla większych przedsiębiorstw byłaby kwota 100 tysięcy złotych.**

Z poszczególnych kategorii projekt rozporządzenia wyodrębnia jeszcze **zajęcia przemysłowe i komisowe, dla których granica ta wynosiłaby mniej, bo 20 tys. zł., przemysł przyjmujący obce towary do przerobu (50 tys. zł.) i przedsiębiorstwa usług (40 tys. zł.). Pewne kategorie przedsiębiorstw, jak banki, ubezpieczenia, towarzystwa emigracyjne i parcelacyjne, z uwagi na swój charakter uznane zostały za większe bez względu na wysokość osiągniętych obrotów.**

Dla samorządu gospodarczego zarezerwowano w projekcie prawo stawiania wniosków o zaliczenie do kategorii przedsiębiorstw większych także i przedsiębiorstw, nie podpadających pod przyjęte w rozporządzeniu kryteria.

Zamówienia sowieckie dla polskiego przemysłu hutniczego

Wyjazd delegacji przemysłu śląskiego do Moskwy

Sfery handlowe Z. S. R. R. zwróciły się do polskiego przemysłu hutniczego o dostawę 5000 ton blachy cienkiej. Powyższa tranzakcja została w tych dniach pomyślnie sfinalizowana w Katowicach. Wartość zamówienia wynosi ok. 1,5 miliona zł. Otrzymane zamówienie wpłynie niewątpliwie pomyślnie na prace hutnictwa polskiego, świadcząc jednocześnie o istniejących możliwościach eksportowych.

Należy poza tym zaznaczyć, że według otrzymanych wiadomości w najbliższych dniach udają się do Moskwy przedstawiciele polskiego eksportu żelaza, celem sfinalizowania z ZSRR. dalszych tranzakcyj dla hutnictwa żelaznego. (pat)

Sukcesy francuskiej polityki finansowej

Stały przypływ złota do Francji

W dn. 25 b. m. francuski minister finansów p. Paul Reynaud wygłosił przez radio przemówienie, poświęcone nowym dwom wielkim sukcesom francuskiej polityki finansowej, a mianowicie wielkiemu powodzeniu pożyczki wewnętrznej oraz bardzo pomyślnemu skonwertowaniu francuskiego krótkoterminowego zadłużenia zagranicą.

Pierwszy sukcesem jest powodzenie pożyczki wewnętrznej, której emisja została zamknięta w dn. 25 b. m. Minister stwierdził, że pożyczka dała więcej, niż wszystkie inne pożyczki wewnętrzne w okresie ostatnich 11-tu lat, przy czym specjalnie godnym podkreślenia jest, że pożyczka ta nie była zaopatrzona w żadne specjalne klauzule, obdarzające ją nadmiernymi przywilejami. Wprost przeciwnie — warunki jej są najskromniejsze w stosunku do wszystkich pożyczek powojennych z wyjątkiem obligacyj z r. 1934 na sumę 3 mild. fr., które wypuszczone były na tych samych warunkach.

Minister rozważał zkolei przyczyny wielkiego powodzenia pożyczki upatrując je w mocnych podstawach waluty francuskiej, w zwyżkowej tendencji papierów państwowych oraz w patriotyzmie obywateli. Mówca szczególnie podkreślił zasługę Alzacji, która zajęła pierwsze miejsce wśród departamentów francuskich subskrybujących pożyczkę.

Drugim sukcesem jest konwersja krótkoterminowego zadłużenia francuskiego zagranica na papier dłużej-terminowy bez klauzuli złotej. Na podstawie dotychczasowych kontraktów pożyczkowych z zagranicą, Francja musiałaby spłacić w okresie od 5 czerwca r. b. do 29 lutego 1940 r. olbrzymią sumę 6 mild. fr., której spłata oznaczałaby odpływ złota z Francji w tej samej kwocie. Konwersja polega na skasowaniu klauzuli złotej oraz na przedłużeniu terminu papierów do 6-ciu lat.

Na zakończenie swego przemówienia, min. Reynaud zwrócił uwagę na trwający przypływ złota do Francji, podnosząc, że w ciągu ostatnich 2-dni wzrost zasobu złota wyniósł 6 i pół ton kruszcu. Minister wymienił wreszcie liczby, ilustrujące wielką poprawę w budownictwie, w przemyśle samochodowym i w handlu zagranicznym.

Obniżka ceł

na Łotwie

Łotewska Rada Ministrów wydała rozporządzenie, dotyczące zacznej obniżki ceł przywozowych dla wszystkich surowców, używanych do produkcji manufaktury i galanterii, a więc: wełny, bawełny, jedwabiu itp., jak również wyrobów tekstylnych. Obniżka wynosi od 50 proc. do 75 proc. dotychczasowych stawek. (pat).

Handel zagraniczny

St. Zjednoczonych

Import do Stanów Zjednoczonych w kwietniu rb. wynosił 168 miln. dol., eksport zaś 231 mil. dol. W ten sposób dodatnie saldo utrzymuje się w dalszym ciągu, jednak w nieco mniejszych rozmiarach, niż w poprzednich miesiącach. Ogólne obroty wykazują wzrost.

Import złota do St. Zjedn. w kwietniu wyniósł olbrzymią sumę 606 mil. dol. (pat).

Echa rozmowy kawiarnianej

Ciekawa sprawa w sądzie grodzkim

Przed sądem grodzkim toczyła się w dniu wczorajszym sprawa charakterystyczna, zarówno ze względu na jej podłoże, jak i na motywy sądu.

Odpowiadał **apl. adw. Adam Dyllin**, oskarżony o zniesławienie komisarza policji.

W dniu 28 października r. ub. do inż. T. nadeszło wezwanie do urzędu. Posterunkowemu, który wezwanie przyniósł, oświadczyła żona inżyniera, że **męża nie ma w domu, lecz, że gdy tylko wróci — stawi się niezwłocznie.**

Po kilku godzinach przybyło do mieszkania już trzech posterunkowych. Inżyniera jeszcze nie było. Gdy pod obecność policjantów zjawił się wreszcie oświadczył, że niezwłocznie idzie do urzędu i że asysta policji jest zbyteczna, tym bardziej, że jako człowiek inteligentny uważałby sobie za dyshonor, by go do wykonania wezwania władz trzeba było aż zmuszać przez policję.

Oskarżony Dyllin dowiedział się o tym fakcie i w kawiarni wyrażał się o decyzji komisarza, który owych policjantów przysłał, **w sposób głośny i mocno krytyczny.**

Uwagi te, wypowiedziane przy stoliku kawiarnianym, usłyszał inny komisarz. W rezultacie apl. adw. Dyllin został pociągnięty do odpowiedzialności karnej o **zniesławienie.**

Sąd grodzki oskarżonego **uniewinnił.**

W motywach sąd podał, że w Polsce, jako w kraju praworządnym, **krytyka jest dopuszczalna,** a tymbardziej krytyka uzasadniona, jak to miało miejsce z uwagami oskarżonego. (l)

Fabrykowali... fałszywe weksle

Sąd skazał Bryla i Wienerów na karę więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał 35-letni **Rachmil Bryl,** właściciel wytwórni pudełek w Konstantynowie, oskarżony o masowe fałszowanie weksli.

Oskarżony, zaopatrzywszy się w fałszywe pieczątki — w ciągu marca r. ub. **fabrykował weksle, rzekomo klientowskie,** które potem dyskontował. Łącznie wyprodukował oskarżony takich weksli **aż 91 sztuk na sumę 16.000 złotych.**

Oskarżony przyznał się do winy, i wyjaśnił, **iż działał wskutek ciężkiej sytuacji, w jakiej się znalazł wobec silnej konkurencji w jego branży i wobec wprowadzenia nowoczesnych maszyn,** których on — **Bryl — nabyć nie miał** za co.

Sąd skazał niefortunnego fabrykanta nie tylko pudełek ale i weksli — **na** rok więzienia.

Za podobne przestępstwo odpowiadali również wczoraj **bracia Szaja i Izrael Nuchem Wiener.** W sierpniu 1937 r. zaproponowali Dawidowi Wajskohlowi kontakt handlowy: **mieli u niego kupować towary do swego sklepu, płacąc gotówką i wekslami klientowskimi.**

Weksle te zostały jednak dopuszczone do protestu, a sklep obaj bracia zwinęli.

Okazało się, że wystawcami owych **weksli byli żebracy, śpiewacy podwórzowi i t. d., których oskarżeni dobierali sobie aż w Zagłębiu Dąbrowskim.**

Sąd skazał **Szaję Wienera na półtora roku więzienia i 400 zł. grzywny, a jego brata na rok więzienia i 200 zł. grzywny.**

Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. **Sąd postanowił do czasu wniesienia przez nich po 500 zł. kaucji osadzić ich w więzieniu.** (l)

Do akt Nr. Km. 1329/X/39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 czerwca 1939 r. o godz. 14.30. w Łodzi, ul. Srebrzyńska 36, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny, dynamo-maszyny, stół i nóż żelazne, 3 rolwagi, maszyna do salynowania, koń i 4.200 kg. tektury, oszacowanych na łączna sumę zł. 3.738.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 maja 1939 r.

KOMORNIK
(—) L. Naborowski

Liceum Humanistyczne, Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Męska

z pełnymi prawami szkół państwowych

Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi

POMORSKA 46/48, telef. 106-64 — Zgłoszenia kandydatów przyjmuje kancelaria codziennie, w godzinach 8—15

Smakosze piją LWOWSKIE PIWO Eksportowe, Bawar. Porter

Pijcie wyborowe napoje orzeźwiające firmy LWOWIANKA

JEŻELI KOSTIUM KĄPIELOWY TO TYLKO Z WYTWÓRNI „HA-TE" ŚRÓDMIEJSKA 19 TELEFON 202-37

MATERIAŁY BIELSKIE DAMSKIE i MĘSKIE ostatnie nowości poleca L. SKOSOWSKI i S-ka MONIUSZKI 3, fr. I. p.

Towarzystwo Szkół Żydowskich w Łodzi

zawiadamia, że z początkiem roku szkolnego 1939/40

męskie szkoły powszechne, gimnazja i licea Towarzystwa,

z pełnymi prawami szkół państwowych mieszczące się dotąd w budynkach przy ul. MAGISTRACKIEJ Nr. 21 i 22,

zostaną przeniesione

do nowowybudowanego własnego gmachu szkolnego przy

AL. ANSZTADTA № 7.

Ponadto z początkiem roku szkolnego 1939/40 Towarzystwo otwiera

przy ul. Wólczańskie Nr. 35 nową męską szkołę powszechną.

WPISY KANDYDATÓW do wyżej wymienionych szkół przyjmują w godzinach od 9—14 kancelarie przy ul. Magistrackiej 21 tel. 134-11 i Magistrackiej 22 tel. 134-12.

ŻEŃSKA SZKOŁA POWSZECHNA
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
LICEUM ŻEŃSKIE hum. i przyrodn.
Z pełnymi prawami szkół państwowych
ul. Piramowicza 6.

WPISY KANDYDATEK przyjmuje kancelaria szkoły przy ul. Piramowicza 6 tel. 127-95 w godzinach od 9—14.

Liceum, Gimnazjum i Prywatna Szkoła Powszechna im. Elizy Orzeszkowej

ul. Al. Kościuszki 21, tel. 141-91 i 167-61

zawiadamiają, iż egzaminy wstępne do kl. I gimn. odbędą się dn. 22 czerwca, egzamin pisemny do I klasy liceów i do klas II, III i IV gimnazjum odbędzie się dn. 24 czerwca.

Zapisy do kl. I gimnazjum przyjmuje sekretariat codziennie od 1—15-go czerwca, — do innych klas gimn. i I licealnych do dn. 22 czerwca.

Zapisy do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 9—14-ej.

Czesne w I i II oddziale szkoły powszechnej zostanie od r. 1939/40 wy- datnie obniżone. 75—5

Betonuje—Asfaltuje—Brukuje szybko i solidnie

W. H. MATZ

Łódź, Nawrot 42, telefon 229-87

Koncesjonowane Pryw. Koed. **Kursy Handlowe** Ireny Dąbrowskiej ul. Andrzeja 4 tel. 245-03

Sekretariat przyjmuje zapisy na Kursy Handlowe roczne i półroczne. Absolwenci otrzymują świadectwa.

KUPNO I SPRZEDAŻ **MEBLI** nowych i używanych oraz zamiana. SYPIALNIE — STOŁOWE — MEBLE POJEDYŃCZE MASZYNY do szycia — PIANINA — Fotele klubowe poleca firma WŁ. PALUCH Kilińskiego 145 Tel. 275-22

Do akt Nr. 442/X

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 42, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Ogrodowa 3, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 380 pledów, 400 szali i 440 chustek, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.237.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 maja 1939 r.

KOMORNIK (—) L. Naborowski

Do akt Nr. Km. 610/X

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 42, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 czerwca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Ogrodowa 7/9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 maszyny, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.065.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 maja 1939 r.

KOMORNIK (—) L. Naborowski

Dr. BRAUN

Cegielniana 4, tel. 100-57

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych przyjmuje od 8—1 i od 6—9 wiecz. w niedz. i święta od 9—1.

PLUSKWY

wytępisz tylko świecą dezynfekcyjną „FUMIGATORE CIMEX". Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W. Zgłoszenia:

„ZAKŁAD DEZYNFEKCYJNY"

Łódź, Al. I Maja 4, tel. 222-60

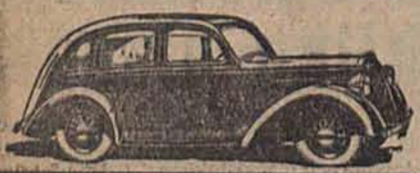
DOM KUPIĘ

za 100—120 tysięcy złotych gotówką. Skanalizowany, wyremontowany możliwie nowy i nieobciążony. Pośrednictwo wykluczone. Szczegółowe oferty sub „I. S." do biura Ogłoszeń Fuksa Piotrkowska 87.

„Helenów" W ŚRODĘ, dn. 31 maja 1939 r. o godz. 9 wiecz. **Wielki KONCERT** MUZYKI ŻYDOWSKIEJ z nadkantorem synagogi warszawskiej **M. Kusewickim** na czele.

Udział biorą: chóry i orkiestry Tow. „Hazomir" oraz orkiestry Filharmonej pod batutą I. Zaksa. Przy fortepianie p. Pietruszkowa. Od godz. 7-ej koncertować będzie orkiestra filharmoniczna pod batutą Dyr. T. Rydera. W programie: Niedokończona symfonia Schuberta. — Bilety do nabycia w cukierniach „Astoria", Piotrkowska róg Śródmiejskiej, „Łęczycanka", ul. Piotrkowska 12 i w firmie „Gefon", Nowomiejska 3, w cenie gr. 75, w dniu koncertu przy kasie w „Helenowie" w cenie zł. 1.09.

„Hazomir"



SAMOCHODY Standard Flying — Nowe rewelacyjne modele na rok 1939 ceny od zł. 5.750.

MOTOCYKLE ARIEL. BSA. LEVIS VELOCETTE — Rewelacja sezonu POLSKI MOTOCYKL MOJ cena zł. 975. raty po zł. 50.— mies. zwrot podatku 20 proc.

AKCESORIA CZĘŚCI ZAMIENNE do wszystkich motocykli

Dom Techniczno-Handlowy **Leon Leszczyński Łódź,** Piotrkowska 175, tel. 205-06

PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74-76 tel. 129-88

Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.

Dziś wspaniałe arcydzieło polskiej produkcji 1939 roku

Dr. MUREK

wg. poczytnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. — W rolach gł.: Nora Ney, Mieczysława Ćwiklińska, Jadzia Andrzejewska, Franciszek Brodniewicz i Kaz. Junosza-Stępowski. — Ceny miejsc: I m. 109 gr., II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe z prawem zajmowania dowolnych miejsc w niedziele i święta nieważne. — Początek przedstawień w dni powszednie o g. 4. w niedziele i święta o 12-ej.

KINO CORSO

Dziś i dni następnych! — Po raz pierwszy w Łodzi — Sensacja, groza niebezpieczeństwa, najwyższe napięcie — to film

„NIEBEZPIECZNA GRANICA"

W rolach głównych: GEORGE O'BRIEN — LORAINE JOHNSON

Dziś i jutro II. **„PANI i COWBOY"**

początek o 12-ej

Film wielkich wzruszeń i uśmiechów. Piękno dalekiej prerii Dzikiego Zachodu. Miłość kwitnąca w cieniu kaktusów i palm. W rolach głównych: GAARY COOPER — MERLE OBERON

Następny program: „INDIE MÓWIĄ". W r. gł. SABU i RAYMOND MASSEY

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

POKÓJ ewentualnie pokój z kuchnią do oddania. Bardzo tanio. 11-go Listopada 3 m. 54, II. podw., II. piętro.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wygodami dla małżeństwa. Piramowicza 7 m. 15.

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkimi wygodami dla pana. Obejrzeć 9—1 i od 9 wieczór. Narutowicza 47 m. 17.

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią wszelkie wygody. Telefon w godz. 9—19 w dnie powszednie 120-56.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Narutowicza 56 m. 25.

2 POKOJE, kuchnia, wygody oraz pokój kuchnia, wygody wolne. Żeromskiego 17, tel. 232-03.

2 i 3 POKOJOWE mieszkania z wszelkimi wygodami, kąpielowe, służbowe. Żwirki 8, wiad. u dozorcy.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Niekrępujące wejście, wszelkie wygodami. Wiadomość: Sienkiewicza 39 m. 8

CENTRUM, do wynajęcia: słoneczny duży balkonowy pokój z hollem, mniejszy pokój z hollem umeblowane lub bez mebli Telefon, wygody, front. Piotrkowska 55, m. 8. Ewentualnie pierwszorzędne utrzymanie.

CENTRUM, nowocześnie umebl. pokój frontowy, dwuokienny. II p. z wygodami. w pokoju pianino, kontakt telefoniczny dzwonić 157-94.

PLAC sprzedam 1350 m. kwadratowych przy ulicy róg Obywatelskiej i Nowe Sady, ogrodzony, ziemi 37 mórg, żytnio-kartoflanej przy szosie Łask-Piotrków, w jednym kawałku, 10 kilometrów od Łodzi ceny przystępne. Wiadomość Śląska 58 m. 1, Chojny.

NOWOCZESNA maszyna do cakowania okazyjnie do sprzedania. Leon Tyber, Łódź, Piotrkowska 49, tel. 106-33.

ZA BEZCEN sprzedam pod Łodzią zahipotekowane, przysądzone 8.000.— Wartość nieruchomości 50.000.— Adresować: „Wyjazd". Poste Restante. Warszawa 40.

DOM do sprzedania z rocznym dochodem zł. 3.700.—. Hipoteka czysta — 50 proc. zabudowań nowe (wolne od podatków). Połączenie tramwajowe 0, 3, 4 i 17. Wiadomość: Łódź. Nowo Zarzewska 64.

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Zawadzka 52 m. 7.

MOTOCYKL Wanderer — setka, w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam, 11-go Listopada 76 m. 31, godz. 14—17.

PIANINO zagraniczne w b. dobrym stanie do sprzedania. Obejrzeć można Narutowicza 107 m. 2 w godzinach od 15 do 17.

SKLEP kolonialny dobrze prosperujący sprzedam. Limanowskiego 187.

ROWERY od 80 złotych za gotówkę i na raty poleca wytwórnia Stanisław Krzemiński, Piotrkowska 167, tel. 189-59

PIANINO okazyjnie do sprzedania f-y „Ibah" zagraniczne. Wiadomość Fabryczna 2 m. 59a.

Uzdrowiska i letniska

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży pod kier. Cecylii Zemmelowej i Stanisławy Zysowej. — Willa „Luśka", lokal komfortowy, kuchnia wykwintna, opieka troskliwa. — Sport pod kier. wykwalifikowanych instruktorów. Zgłoszenia i informacje: Andrzeja 35, tel. 151-82 i Południowa 42, tel. 189-26. 21

„CZERWONY Dworek" Wiśniowa Góra — Stróżew R. Rozenówny zapewnia doskonałe wakacje dzieciom i młodzieży. Informacje na miejscu lub tel. 186-81.

ORŁOWO MORSKIE. Pensjonat dla dorosłych p. n. „Stasin" czynny od 10 czerwca. Willa komfortowo urządzona, położona blisko morza, ciepła i zimna woda w każdym pokoju, tarasy, łazienki, garaże, telefon i t. d. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Informacji udzielają: Maria Frenkenbergowa, tel. 262-21 i Felicja Szydłowska, tel. 213-41 oraz od 10 czerwca w Orłowie tel. 91-35.

GŁOWNO (Stary-Warchałów) Pensjonat dla dzieci Głogowskiej Zandberg, czynny od 1 czerwca. Liczba dzieci ograniczona. Informacje: telefon 222-43, od 12—2 pp.

[illegible]BKA — pensjonat „Halszka" — dla dzieci i młodzieży — otwarty od 1 czerwca. Zapisy przyjmuje Michalina [illegible]man, Lipowa 31 m. 19, tel. 164-96.

WŁODZIMIERZÓW Uczniowskie Kolonie Letnie Dokt. W. Fallek. Informacje Pomorska 91 tel. 260-97.

LETNISKO Januszewska-Góra 10 m. od stacji kol. Opoczno. Willa w lesie sosnowym, pokoje duże, słoneczne od 50 zł. Informacje ustne: Łódź, Wólczańska 159, m. 31, Gutman, lub listownie: Chłopski, Opoczno, Januszewska-Góra.

WEEK-ENDY świąteczne i niedzielne oraz pobyty urlopowe w Rudzie Pabianickiej. Kolonia wypoczynkowa w [illegible]. Zapisy Związek Pracowników Handlowych. Legionów 8a telefon [illegible]-20.

PENSJONAT Trzech Róż w Teofilowie pod Spałą Poczta Inowłódź czynny.

KOLONIE LETNIE dla młodzieży pod kier. M. Koberowej w Barkowicach pod Sulejowem nad Pilicą. Lasy, [illegible] łódki, kajaki. Instruktor sportowy. Opieka lekarska. Inform. ul. Kilińskiego 141 w godz. 12—14 i 18—20. tel. 176-47.

ZAWOJA u stóp Babiej Góry, stacja [illegible]ów Podhalański (komunikacja autobusowa) willa RENATA, komfortowy pensjonat, oświetlenie elektryczne, kuchnia wykwintna. Telefon Zawoja 2.

GŁOWNO (Stary Warchałów) 1, 2-pokojowe umeblowane mieszkania w willi „Zalesie". Tamże garaż. Wiadomość tel. 150-29.

„CIECHOCINEK" Pensjonat „Zalesie" w czerwcu ceny zniżone. Informacje Ciechocinek tel. 140.

Kupno i sprzedaż

POŃCZOCHY gazowe ze skazkami od zł. 1.50. Podnosimy oczka maszynowo zupełnie bez śladu „Pogotowie Pończosznicze", Narutowicza 36, front parter.

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazyjne na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych.

GAŚNICE płynowe, przepisowe firmy „Hydrosan". Naboje niezamarzalne oraz Hydronetki. Olek, Północna 6, telefon 127-49.

POKÓJ stołowy, garderoba i kuchnia do sprzedania. Wólczańska 140 m. 3.

PIANINO krzyżowe prawie nowe, ciemno-mahoniowe, sprzedam tanio. Gdańska 8 m. 15, godz. 18—20.

SPRZEDAM okazyjnie ciekawą i poważną kolekcję 18.000 znaczków pocztowych. Wiadomość tel. 149-92.

„ZENIT", Gaśnice płynowe przepisowe dla O. P. L. oraz przemysłowe, pierwszorzędnej jakości poleca: M. L. Bocian Łódź, ul. Piotrkowska 29, tel. 166-27 Poszukiwani przedstawiciele rejonowi w całej Polsce.

SKLEP galanteryjny dobrze zaprowadzony do sprzedania. Wiadomość Żeromskiego u gospodarza domu 103.

SKLEP do sprzedania, Przejazd 12. Wiadomość w pracowni kapeluszy damskich lub Nawrot 72 m. 25.

TANIO sprzedam gabinet, tamże wózek sportowy Konkon. Cegielniana 51 m. 3.

MEBLE gabinetowe mało używane, 2 piękne wazony ręcznie malowane i 2 świeczniki do sprzedania. Legionów 16 m. 7.

SPRZEDAM Rolleiflex mało używany. Tel.157-31, godz. 9 rano — 22. Dnie powszednie godz. 19—21.

SPRZEDAM kredens, zegar, urządzenie kuchenne, przedpokoju, kryształy. Magistracka 25 m. 9. Godz. od 9 do 12, od 3 do 5.

KUPIĘ okazyjnie małolitrażowy -osobowy samochód w dobrym stanie. Pośrednicy wykluczeni, tel. 267-33 od 14—16.

BIURKA, szafy, stoły i kartoteki dostarcza po cenach fabrycznych Leon Tyber, Łódź, Piotrkowska 49, tel. 106-33.

KASA „National" okazyjnie do sprzedania, Leon Tyber, Łódź. Piotrkowska Nr. 49 — tel. 106-33.

Nauka i wychowanie

S ZŁOTYCH miesięcznie. wyuczam gruntownie buchalterii, stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Zaprowadzam księgi i bilanse. Kilińskiego 50, poprz. ofic. I p. 6

WSPÓLNIKA, posiadającego lokal odpowiedni w centrum Łodzi wzgl. gotówkę 2000 zł. na otwarcie szkoły choreograficznej: tańce, plastyka, balet. Oferty baletmistrz Szczurek Poznań, Pocztowa 11.

ANGIELSKI (korespondencja handlowa, tłumaczenia), hebrajski, judaistyka, korepetycje. Tel. 165-55, 11-go Listopada 24 m. 3 od 8.30—9.30 rano i 2—3. Ceny przystępne.

ŁACINY, polskiego, historii w zakresie gimnazjum i liceum udziela dyplomowana nauczycielka gimnazjalna. Tel. 193-64.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12—1, 7—8, Piotrkowska 24 m. 7.

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego, stenografji, maszynopisania udziela rutynowana nauczycielka tanio. Tel. 135-48 Zachodnia 65 m. 3.

Posady

BUCHALTER bilansista egzaminowany dobry podatkowiec obejmie posadę w poważnym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia „Republiki pod „Zaufany".

BIURALISTKA obznajmiona biurowością, korespondentka polska, maszynistka, słuchaczka Szkoły Dziennikarskiej, znajomością języków, poszukuje pracy. "Oferty „Praca".

WYCHOWAWCZYNI (wykwalifikowana siła) poszukiwana do pensjonatu dla dzieci. Zgłoszenia tel. 243-80.

POTRZEBNA wykwalifikowana kelnerka. Mleczarnia, ul. Południowa 8.

WYKWALIFIKOWANA biuralistka ze znajomością buchalterii poszukuje posady. Oferty sub „Referencje pierwszorzędne".

RUTYNOWANA kasjerka młoda, o reprezentacyjnym wyglądzie, poszukuje jakiejkolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem. Tel. 187-03, od 10 do 17-ej.

MŁODA miła chrześcijanka szuka posady, chętnie zastępstwo urlopowe. Zgłoszenia „Republika" sub „Skromne wynagrodzenie".

ZDOLNA samodzielna i dziewczynka do krawiecczyzny potrzebna od zaraz. Sienkiewicza 31 telef. 137-14.

RUTYNOWANA urzędniczka z praktyką, znajomością buchalterii, korespondencji polskiej do poważnego biura poszukiwana. Oferty sub „Piotrkow".

FIRMA Zygmunt Rappeport Scy, ul. Piotrkowska 15 poszukuje wykwalifikowanej sprzedawczyni w dziale manufaktury, władającą językiem polskim i niemieckim.

POSZUKUJĘ posady wychowawczyni lub towarzyszki, władam polskim i niemieckim (izr.). Wymagania skromne. Sub „Długoletnie referencje".

INTELIGENTNA starsza pani, energiczna, dysponująca wolnymi godzinami, przyjmie zajęcie przy pani w charakterze lektorki, towarzyszki spacerów itd. Oferty: „Optymizm".

MATURZYSTKA poszukuje posady biurowej, ekspedientki. „Natychmiast 50".

GOŃCÓW z własnymi rowerami poszukuje pogotowie Kiersza, Żeromskiego 91. Zgłosić się we wtorek.

KIEROWNICZKA pensjonatu, młoda, energiczna, wybitnie wykwalifikowana, wieloletnie doświadczenie, przyjmie zarząd pierwszorzędnego pensjonatu. Oferty sub „Kierowniczka".

AJENCI zdolni do sprzedaży gaśnic „OPL" poszukiwani, Wytwórnia Wólczańska 57.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONY weksel zł. 200.— pł. 31. V. 39 r. wyst. Sz. Genat, Kielce, unieważniam. Zabłocki, Zachodnia 54.

ZGINĄŁ kwit kauc. Elektr. miejskiej i inne dok na Chaima Kufelnickiego, Piotrkowska 60.

CHACEK Chaja, Składowa 13, zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 48149 z dn. 24.II. 1928 r. na zł. 15.

Rozmaite

DEMI-PLACE przyjmę w Łodzi lub na wyjazd; obce języki, muzyka, pierwszorzędne referencje. Łask. oferty sub: „Energiczna".

ANTENY zbiorowe oraz piorunochrony zgodnie z przepisami zakłada fachowo Radio Audion, Traugutta 1. Telefon 153-71.

PIERWSZORZĘDNE obfite obiady domowe na żądanie dietetyczne zł. 1.10. Narutowicza 25 m. 13.

PANI wprowadzona w Poznaniu i Pomorzu w artykułach damskich poszukuje dodatkowego przedstawicielstwa bielizny damskiej i pończoch. Referencje posiadam. „Tylko pierwszorzędne firmy".

PISZEMY prace naukowe różnych specjalności. Artykuły, referaty. Tłumaczenia na obce języki. EM-BE, Warszawa, Długa 28/8.

Matrymonialne

NOWOCZESNA swatka kojarzy inteligentne małżeństwa. Kamienna 22 m. 17 Fela.

MŁODĄ, ładną, inteligentną, pracującą w zawodzie, biurze, interesie pozna przystojny rzemieślnik. Cel matrym. Oferty sub „T. 10".

MŁODA, wykształcona, sympatyczna wdowa, dobrze usytuowana poślubi zamożnego pana. Oferty: „Mariage".

SYMPATYCZNA niezależna pani zapozna inteligentnego pana lat 45—50 w celu matrymonialnym. Oferty „Samodzielna".

5 Urząd Skarbowy w Łodzi

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności 5-go Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u następujących płatników:

1) 30 maja 1939: Międzymiastowa Komun. Autob., Drewnowska 45/47 — 1 autobus os. Nr. 45086, suma szacunkowa zł. 2500.—, I termin.

2) 30 maja 1939: Ajchler Eliasz, Kilińskiego 88 — 160 skór hrąz. chrom. 57 kg., suma szacunkowa zł. 880.—, II termin.

3) 30 maja 1939: Koks Jan, Limanowskiego 87 — przędza baweln. 900 kg., suma szacunkowa zł. 2000.—, I termin.

4) 30 maja 1939: Lohrer Juliusz, Hipoteczna 6 — towar bawełniany, 2400 mtr., suma szacunkowa zł. 2400.—, I termin.

5) 31 maja 1939: Koks Jan, Limanowskiego 87 — przędza baweln., 1.125 kg., suma szacunkowa zł. 3.800.—, II termin.

6) 31 maja 1939: Lohrer Juliusz, Hipoteczna 6 — towar baweln., 2500 mtr. suma szacunkowa zł. 2.500.—, I termin.

7) 2 czerwca 1939: „Wzór" Komunikacja autob., Lutomierska 11 — 1 autobus os. Nr. 45063, suma szacunkowa zł. 700.—, I termin.

Zajęte przedmioty można oglądać dniu licytacji w lokalach wyżej podanych.

ZA NACZELNIKA URZĘDU:
Kierownik Działu Egzekucyjnego
(—) J. Hochlinger.

Zawiadomienie

Dnia 1 czerwca **Zakład Fryzjerski** przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 144 TEL. 120-75 otrzymuje nazwę **„Ewaryst"** i jest pod wyłącznym kierownictwem p. Ewarysta Szymańskiego, byłego pracownika firmy ANTOINE w Paryżu.

Z poważaniem
Henryk Krzeszewski, Józef Latuszkiewicz.

ODSTĄPIĘ

doskonale zaprowadzony i prosperujący

SKLEP RADIOWY

w centrum miasta. Reflektanci proszeni są o zgłoszenia sub. „9857" do Akw. Ogł. S. Fuksa, Piotrkowska 87.

Lokale

ZŁ. 160.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232.— KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami.

4, 5, 6 mieszkania, pokoje umeblowane (garsoniery) od zł. 20 „ZENIT", ul. Piotrkowska 82, tel. 260-25.

BIURO „POLRUCH", Piotrkowska 89, fr., I p., tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, lokale handlowe, sklepy, domy, place wille, pokoje umeblowane i garsoniery. Załatwia szybko i solidnie.

ŁADNIE umeblowany pokój, wejście niekrępujące, telefon, front I p. Kopernika 19 m. 4, oddam, do 12, 2—4, 8—10 wieczór.

POKÓJ dwuokienny i balkonowy umeblowany, niekrępujący, wszelkie wygody do wynajęcia. Żeromskiego 4, front II. piętro m. 10.

DUŻY balkonowy pokój do wynajęcia. Południowa 31 front II. p. m. 6.

DO WYNAJĘCIA dwuokienny pokój. Pomorska 25 m. 72. Oksenberg.

ŁADNY pokój z niekrępującym wejściem odnajmę. Piotrkowska 46 m. 25, lewa oficyna II wejście.

DO ODDANIA słoneczny pokój. Zamenhofa 4 m. 2 „Zofia".

WPROST od gospodarza pokój duży dwuokienny natychmiast do wynajęcia. Nawrot 58.

POKÓJ z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami, całodziennym utrzymaniem 80 zł. miesięcznie. Gdańska 64 m. 7

DO WYNAJĘCIA 2 mieszkania luksusowe 2, 4, w nowym domu z wszelkimi wygodami wraz z centralnym ogrzewaniem. Wiadomość u gospodarza. Gdańska 57 i 74. Telefon 185-94.

PRZYJMĘ inteligentnego pana na mieszkanie. Osobny pokój. 6-go Sierpnia 56 m. 21 od godz. 11—7 wiecz.

POKÓJ umeblowany z niekrępujcym wejściem do oddania. Plac Boernera 6. front I. piętro m. 1.

DO WYNAJĘCIA 2 (razem) nowocześnie umeblowane pokoje z całkowitą używalnością kuchni. Piramowicza 8 m. 4, między 3.30 a 5 pp.

POSZUKUJĘ pracującej współlokatorki do eleganckiego frontowego słonecznego pokoiku. Gdańska 97 m. 36.

ODNAJMĘ pokój frontowy wejście niekrępujące, wszelkie wygody, ewent. z używalnością kuchni. Cegielniana 37 m. 22.

POKÓJ umeblowany słoneczny z wszelkimi wygodami ew. z całodziennym utrzymaniem odnajmę. Sienkiewicza 52, m. 32 (róg Nawrot).

MIESZKANIE 5-pokojowe z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, nadające się dla lekarza, do wynajęcia. Wiadomość: Sienkiewicza 6.

POKOIK dla 1—2 Panów z utrzymaniem lub bez 26 zł. mies. Narutowicza 25 m. 13 zastać 10—12, 4—6.

DO ODDANIA 2 pokoje z kuchnią z wygodami i urządzeniem do 1. IX. 39 r. Zachodnia 51 m. 46 od 2—4 pp. i od 8 wieczór.

POKÓJ bez mebli, parter lub suteryna w okolicy Traugutta potrzebny. Oferty pod „S. T."

SKLEP z dużą wystawą i pokojem w centrum tanio odnajmę. Modystka, Zawadzka 16a.

POKÓJ umeblowany o 2 oknach, Narutowicza 46 m. 8 front 2 piętro, do wynajęcia.

2 POKOJE z kuchnią, hollem, z wszelkimi wygodami, w nowym domu do wynajęcia. Al. I. Maja 88b.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody. Łazienka. Niekrępujące wejście. Odnajmę. Piotrkowska 82 m. 52 I p. 9—10 r.

NIEKRĘPUJĄCY świeżo wyremontowany słoneczny pokój. Wygody. Śródmiejska 52 m. 8 od 9—1 i 3—8 w dni powszednie od 4.

MAŁY pokój dla jednej osoby, wszelkie wygody. 25 zł. Żeromskiego 46 m. 8.

DO WYNAJĘCIA nowoczesne mieszkanie 2-pokojowe z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem. Żwirki 1c. Wiadomość na miejscu lub tel. 150-76.

POKÓJ w nowoczesnym domu, wszelkimi wygodami, pierwsze piętro. Al. Kościuszki 21 m. 31.

DLA pani miejsce do spania. Śródmiejska 26 m. 8 front

DLA 2-ch lub 1 osoby pokój słoneczny (umeblowany) od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 93 m. 20.

NIEKRĘPUJĄCY pokój frontowy do wynajęcia. Andrzeja 29 m. 8 tel. 200-60

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany przy inteligentnej osobie, wygody, telefon. Piotrkowska 120 m. 42, godz. 9—10 i pół, pp. 3—4 i pół.

DO WYNAJĘCIA wyremontowany pokój z niekrępujcym wejściem, albo dwa pokoje razem I. p., Pomorska 19 m. 18, do 12-ej i 2—7.

PIĘKNY duży słoneczny pokój oraz mały. Niekrępujące wejście, wszelkie wygody Zachodnia 39 m. 28.

Komisarz Policji **POSZUKUJE** dużego, niekrępującego, z wszelkimi wygodami nieumeblowanego **POKOJU** w centrum miasta. Oferty sub. „Komisarz" do administracji Republiki.

POKÓJ niekrępujący, wygody, odnajmę. Sienkiewicza 39 m. 36, II piętro.

POKÓJ umeblowany wygodami używalnością kuchni wynajmę. Estera Wikińska, Gdańska 33.

2 KOMFORTOWO umeblowane pokoje do wynajęcia. Andrzeja 4 m. 6. tel. 228-65.

MAŁY pokój z telefonem i łazienką do wynajęcia. Cegielniana 30 m. 11.

POKÓJ umeblowany niekrępujący wygodami odnajmę. Cegielniana 3 mieszkania 16 pierwsze piętro.

POKÓJ umeblowany wszelkimi wygodami ew. używalnością kuchni oddam. Magistracka 12 m. 11, I piętro, od 10 do 6 p. p.

POKÓJ z niekrępującym wejściem z wygodami do oddania. Piotrkowska 116 m. 65.

FRONTOWY pokój z wygodami, telefon, do wynajęcia. Al. I Maja 40 m. 5, tel. 183-66.

NIEKRĘPUJĄCY dwuokienny pokój słoneczny z balkonem, wygodami i telefonem do wynajęcia. Piotrkowska 55 m. 16.

POKÓJ z niekrępującym wejściem. Sterlinga 22 m. 7.

POKÓJ z wszelkimi wygodami, łazienką i telefonem do wynajęcia. Magistracka 36/14. tel. 147-95, od g. 15—17.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia z wygodami, ewentualnie z obiadami. Narutowicza 47 m. 2.

POKÓJ ładnie umeblowany, wygody, telefon, front I piętro, kulturalnemu panu odnajmę. Żeromskiego 77 m. 11, od 3—5 i od 8 w.

ODDAM 1 i lub 2 pokoje, wszelkie wygody, telefon. Aleja 1-go Maja 1 m. 16.

DUŻY niekrępujący pokój bez mebli, także dla małżeństwa, od zaraz do oddania. Telefon, łazienka. Narutowicza 31 m. 5 fr. I p.

MIESZKANIE 3 pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, suche — III-e piętro z windą w budynku P. K. O. przy ul. Narutowicza 45 do wynajęcia od zaraz. Wiadomość u dozorcy lub tel. 159-86.

1—2 POKOJE umeblowane lub bez do wynajęcia. Może być dla adwokata lub na biuro. Cegielniana 15 m. 5.

DO WYNAJĘCIA słoneczny pokój, niekrępujący z całodziennym utrzymaniem lub bez. Lipowa 20 m. 23.

ODDAM elegancko umeblowany pokój słoneczny z wszelkimi wygodami z niekrępującym wejściem. Żeromskiego 54 m. 7 od 3—4 pp.

POKÓJ słoneczny dwuokienny z oddzielnym wejściem z wszelkimi wygodami do ooddania. Południowa 2 m. 21 telefon 114-36.

4 POKOJE z hallem na I piętrze w nowoczesnym domu Aleje Kościuszki 99 do wynajęcia od zaraz.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem z łazienką dla 1 lub 2 osób tanio do wynajęcia. Al. Kościuszki 21 m. 29.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Ul. Zawadzka 40 m. 26.

DUŻY pokój z wszelkimi wygodami na 4 miesiące odnajmę. Al. Kościuszki 21 m. 5.

POKÓJ niekrępujący, świeżo wyremontowany, ładnie umeblowany do wynajęcia. Al. Kościuszki 26 m. 19.

3 POKOJE z kuchnią nowoczesne, centralne ogrzewanie, woda bieżąca — gorąca od zaraz Kopernika 74.

WYNAJMĘ duży słoneczny, ładnie umeblowany pokój. Wszelkie wygody, do godz. 18. Sienkiewicza 145 m. 9.

KWARTALNIE pokoik dla pana z niekrępującym wejściem. Piotrkowska 166 m. 5 do godz. 11 rano.

POKÓJ dwuokienny, słoneczny, umeblowany dla małżeństwa lub dwóch pań Kilińskiego 86 m. 40.

POKÓJ elegancki gabinet, z wszelkimi wygodami, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Narutowicza 47 fr. p. III m. 47.

ODDAM duży słoneczny pokój o dwóch oknach z wygodami. Cena b. przystępna. Wiadomość Chajmowicz 11-go Listopada 79.

TANIO do oddania niekrepujący pokój z wszelkimoi wygodami z meblami lub bez. Cegielniana 69 m. 20.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami od 1-go lipca. Legionów 16. Wiadomość u dozorcy.

CENTRUM! Z klatki schodowej dwuokienny pokój, II piętro dla panów lub biuro. Piotrkowska 90 m. 14.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Narutowicza 21, prawa oficyna 2 piętro.

DO WYNAJĘCIA na okres letni 2 lub 3 pokojowe mieszkanie umeblowane z wygodami, ew. pokój słoneczny na stałe. Magistracka 20 m. 34.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój frontowy (lokal handlowy). Piotrkowska 60 m. 4 tel. 217-29.

POKÓJ umeblowany dla 2 osób ew. małżeństwa bezdzietnego do wynajęcia b. tanio. 11-go Listopada 28 m. 29.

ŁADNY umeblowany pokój dla 1 osoby do wynajecia. Legionów 48 fr. II p. m.

OKAZJA! Odstąpię 2 pokoje z kuchnią, wygody, front, balkon sklep galanteryjny przy Piotrkowskiej. Wiadomość tel. 212-62, do 7 wiecz.

POKÓJ umeblowany, jednoosobowy, wszelkie wygody front I. p. Kilińskiego 61, m. 3, tel. 158-24.

POKÓJ umeblowany, niekrępujący, wygody, telefon dla pana do wynajęcia. Piramowicza 4 m. 6.

DUŻY pokój trzyokienny. Wszelkie wygody. Od zaraz do wynajęcia. 11-go Listopada 17 m. 2. I. p.

ŁADNY, słoneczny pokój, niekrępujące wejście i wszelkie wygody. Południowa 18. m. 32.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla pojedyńczej osoby.. Południowa 7 m. 24

POKÓJ słoneczny, oddzielne wejście, telefon, do oddania. 11 Listopada 12, front I piętro m. 9

DO WYNAJĘCIA od 1 czerwca 1 pokój w nowym domu z centralnym ogrzewaniem. Łódź, Al. Kościuszki 40.

4 POKOJE z kuchnią I p. 2 wejścia, do wynajęcia. Piotrkowska 35.

WE WILLI jest do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, hollem i wszelkimi wygodami w ogródku. Wiadomość na miejscu: Cegielniana 83.

LUKSUSOWE 3-pokojowe mieszkanie, holl, centralne ogrzewanie, wszelkie nowoczesne wygody i urządzenia, do wynajęcia w nowym domu. Sienkiewicza 51. Wiadomość tel.: 13-555.

FRONTOWY pokój umeblowany od zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 28 I p. m. 4.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami, przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 51 m. 37.

POKÓJ umeblowany słoneczny do wynajęcia. Ul. 6-go Sierpnia Nr. 33 m. 26, poprzeczna oficyna 2 piętro.

DWA pokoje, kuchnia, wygody, w parterowym budynku, front, piece i centralne ogrzewanie, ogródek, do wynajęcia. Tel. 222-07 od 2—4 p. p.

ODDAJĘ ładny umeblowany pokój, oddzielne wejście, wygody, I-sze piętro. Piłsudskiego 57 m. 5.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem b. tanio do wynajęcia. Piotrkowska 6 fr. m. 12.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem, wygody, telefon, do oddania. Lipowa 31 mieszk. 38.

CZTEROPOKOJOWY lokal z wszelkimi wygodami, front, do wynajęcia. Narutowicza 41, gospodarz.

POKÓJ z klatki schodowej, nadający się na garsonierę, do wynajęcia. Żeromskiego 39, pr. of. II p. m. 7a.

KOMFORTOWY, niekrępujący, dwuokienny pokój do wynajęcia. Może być bezdzietnemu małżeństwu. Gdańska 12 m. 16.

SZKOŁA POWSZECHNA
GIMNAZJUM
LICEUM HUMANISTYCZNE
im. MARII KONOPNICKIEJ
Łódź, Wólczańska 123, tel. 174-85

Początek egzaminów do kl. I-ej 22. czerwca b. r., do klas wyższych 24. czerwca b. r.

Kancelaria czynna w godz. od 9-ej do 14-ej i od 16—18.

Rozmaite

OBIADY prywatne, pierwszorzędne, na żądanie dietetyczne. Piotrkowska 55/8. front. telefon 112-14.

FABRYKĘ wyrobów metalowych (finansowych) średnich rozmiarów Kraków, pod je. Zgłoszenia „Par" Kraków „Wyroby metalowe".

POSZUKUJĘ wspólnika z kapitałem 6—8 tysięcy złotych do założenia fabryki żarówek (regeneracja) oraz neonowych. Oferty sub „Fachowiec".

WSPÓLNIKA, posiadającego lokal odpowiedni w centrum Łodzi wzgl. gotówkę 2000 zł. na otwarcie szkoły choreograficznej: tańce, plastyka, balet. Oferty baletmistrz Szczurek Pocztowa 11.

SADY 33 mórg pierwszorzędne galą ki wydzierżawi administracja Biskupice p. Sieradz.

CHROMOWANIE, niklowanie, srebrzenie i t. p. oraz wszelkie roboty ślusarskie wykonuje firma Władysław Górski, Piotrkowska 88. tel. 204-88.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-34. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-626.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej. Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.